GAZETA REGIONALNA.COM
CZĘSTOCHOWA KŁOBUCK LUBLINIEC MYSZKÓW RADOMSKO
GAZETA BEZPŁATNA
NR 27/2022 Piątek 15 lipca 2022

REKLAMA 5441
HURTOWNIA BUDOWLANA
DMK INVEST
MATERIAŁY BUDOWLANE
KONOPISKA, UL. PRZEMYSŁOWA 51A
TEL: 666 302 305

VI Jurajski Festiwal Sztuki i Wina. Trzydniowa impreza na olsztyńskim rynku

Ten festiwal wpisał się już na stałe w kulturalną mapę województwa śląskiego. W lipcu Olsztyn odwiedzają jednak nie tylko turyści z regionu, ale także z różnych innych zakątków Polski.

Jurajski Festiwal Sztuki i Wina zadebiutował w 2016 r. Impreza, która odbywa się na olsztyńskim rynku, organizowana jest wspólnie przez Miasto i Gminę Olsztyn oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie.

Tegoroczna edycja będzie już szóstą z kolei. Zainteresowanie, którym cieszy się impreza, sprawiło, że w tym roku potrwa ona nie dwa – a trzy dni. Start już w piątek, 15 lipca o godz. 16. Wówczas otwarte zostaną stoiska wystawiennicze oferujące wino, regionalne produkty i rękodzieło. Program artystyczny rozpocznie się godzinę później. Najpierw zaplanowano koncert Fuzz'Ya, a potem m.in. występ zespołu Forsal. Na finał będzie potańcówka w stylu retro, którą poprowadzi Częstochowski Teatr Tańca.

W sobotę, 16 lipca organizatorzy zapraszają uczestników już od godz. 11. Najpierw będzie można odwiedzić jarmark, a w samo południe wyruszy tradycyjna, widowiskowa parada z Bachusem (czyli odzwierciedleniem rzymskiego boga płodności i wina). Jeśli chodzi o koncerty, to tego dnia zagrają m.in. Orkiestra Dęta „Sempre" i Zespół Folklorystyczny „Ziemia Kłobucka". Wydarzeniem finałowym drugiego dnia festiwalu będzie występ zespołu jazzu tradycyjnego - Five O'Clock Orchestra, który rozpocznie się o godz. 19.

Ciekawostką będzie pokaz 40-kilogramowego sera i prezentacja książki „Winne osobliwości" Michała Bardela, redaktora naczelnego magazynu „Czas Wina".
Wśród wydarzeń towarzyszących znajdą się choćby warsztat winiarski, wystawa fotograficzna Sławomira Jodłowskiego „Sycylia – wyspa słońca i wina" oraz „Vespaniały Zlot", czyli pokaz zabytkowych motocykli i skuterów marki Vespa.

Niedziela, czyli trzeci dzień festiwalu rozpocznie się także o 11. Najpierw będzie można skorzystać z propozycji wystawców. Na program artystyczny będzie trzeba poczekać do godz. 14. Wówczas zaprezentuje się Zespół Folklorystyczny „Wiyrchowanie" z Bukowiny Tatrzańskiej. Potem zaplanowano m.in. pokaz kulinarny i koncert Natalii Topczewskiej z zespołem.

VI Jurajski Festiwal Sztuki i Wina zwieńczy koncert gwiazdy, którą w tym roku będzie zespół Muniek i Przyjaciele. Projektowi przewodzi częstochowianin Zygmunt Staszczyk, a tytułowymi Przyjaciółmi są Janek „Jahlove" Pęczak i Cezariusz Kosman. W tym gronie nagrali album „Na żywo i akustycznie 2018-2019", stanowiący zapis zagranych wspólnie koncertów. Podobnie jak na płycie, tak i na olsztyńskim rynku powinny więc zabrzmieć takie przeboje jak „Bóg", „King", „I Love You" czy „IV LO".

Wstęp na festiwal jest wolny. Szczegółowy program można znaleźć na stronie 9.

(Zuzanna Suliga,
fot. UMiG Olsztyn)

REKLAMA 5442
AGENT NAJLEPSZYCH MAREK
BIURO PODRÓŻY
e-lastminute.pl
DERTOUR Coraltravel WEZYR RAINBOW ITAKA
ul. Dąbrowskiego 7, 42-200 Częstochowa
+34 324 80 40 lub +48 533 33 80 40
office@e-lastminute.pl | www.e-lastminute.pl

REKLAMA 5443
★ OKNA, DRZWI, ROLETY ★
NAPRAWA OKIEN PCV
Regulacja i konserwacja okuć okiennych, usuwanie nawiewów
FHU „EURO-EKO"
ul. Dekabrystów 18
42-218 Częstochowa
tel./fax 34 361 32 36
www.euroeko.bigduo.pl

REKLAMA 5444
ODERWANE
WAKACJE W MIEŚCIE !
TYLKO W STACJA GRAWITACJA
WIĘCEJ NIŻ PARK TRAMPOLIN
NOWOŚĆ! WEJŚCIE RODZINNE
WSKOCZ DO NAS I #ODERWIJSIE!
+48 726 136 666 www.stacjagrawitacja.pl czestochowa@stacjagrawitacja.pl

Termomodernizacje częstochowskich szkół w toku

W dwóch częstochowskich liceach trwają prace termomodernizacyjne. Remontowe metamorfozy „Norwida” i „Traugutta” mają się zakończyć w tym roku.

Choć mamy już wakacje, to w niektórych szkołach nadal praca wre. W IX LO im. C. K. Norwida i II LO im. R. Traugutta trwa termomodernizacja budynków. Koszt obu inwestycji to ponad 8 mln zł.

W IX LO podjęto się docieplenia i izolacji ścian fundamentowych i zewnętrznych, a także docieplenia pokrycia dachów. Wymieniane są rynny, rury spustowe, częściowo również stolarka okienna i drzwiowa. Pojawi się nowa instalacja wewnętrzna centralnego ogrzewania. Remontowi poddano także instalację elektryczną, oświetlenie zewnętrzne, wymieniona zostanie instalacja odgromowa. Zmieni się również wejście główne do budynku szkoły.

Termomodernizacja „Norwida” finansowana jest ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, wykonawcą jest firma Wiecha ze Słowika, która nadzorowana jest przez Biuro Inżynierskie z Częstochowy.

Z kolei w przypadku II LO im. R. Traugutta remont współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020.

Tutaj prace remontowe mają szerszy wymiar. Ocieplane są ściany zewnętrzne, stropodachy, wymianie poddano całą instalację c.o., okna, drzwi i oświetlenie (nowe będzie energooszczędne). Modernizacja przejdzie instalacja elektryczna i odgromowa. Przy okazji dużych prac remontowych postanowiono wykonać wszelkie prace naprawcze, zarówno zewnętrzne, jak i w środku budynku (m.in. naprawy blacharskie, malowanie krat okiennych).

Metamorfozę przejdzie wejście główne do budynku szkoły, a na frontowej elewacji powstanie napis z nazwą szkoły z liter przestrzennych z podświetleniem ledowym. Powstaną nowe schody wejściowe (główne i boczne).

Całość inwestycji będzie kosztowała blisko 5,1 mln zł, z czego 3,2 mln zł stanowi dofinansowanie unijne.

„Traugutt” zyska nowe oblicze do końca tego roku. Firmy, które realizują prace remontowe zapewniają, że po wakacjach nic nie będzie zakłócało normalnej pracy w szkole. Większość inwazyjnych robót zostanie wykonana podczas nieobecności uczniów i nauczycieli. Wykonawcą remontu w II LO jest firma Dziedzicki z Konopisk, a inżynierem kontraktu – WZIR z Częstochowy.

Na łamach „Gazety Regionalnej” kilkakrotnie pisaliśmy już o pracach termomodernizacyjnych w częstochowskich szkołach. Obecnie realizowane są inwestycje o łącznej wartości blisko 32,5 mln zł. Przedsięwzięcia finansowane są z pieniędzy unijnych, a także z programów administracji rządowej.

Remonty trwają również w Zespole Szkolno–Przedszkolnym nr 3, Miejskim Przedszkolu nr 9, Szkołach Podstawowych nr 22, 36 i 42, VIII Samorządowym Liceum Ogólnokształcącym oraz Technicznych Zakładach Naukowych.

(KSz, fot. UM Częstochowy)

Rewitalizacja parku osiedlowego na Parkitce

Park przy ul. Bialskiej zyskał nową odsłonę. Ukończono prace rewitalizacyjne w ramach Budżetu Obywatelskiego.

Realizacja zadania rewitalizacji i rozbudowy parku na Parkitce opóźniła się przez kłopoty firmy, która się tego podjęła. Spore opóźnienie w wykonaniu tego zadania, wykonawca tłumaczył problemami epidemicznymi i trudnościami w dostawach. Mimo przeszkód mieszkańcy wreszcie doczekali się szczęśliwego finału prac. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane w ramach programu Budżetu Obywatelskiego (edycja ubiegłoroczna), a jego koszt to blisko 180 tys. zł.

Po wykonaniu prac rozbiórkowych i robót ziemnych, zajęto się dalszymi zmianami. Udało się doposażyć plac zabaw, który znajduje się w centralnej części parku. Dzięki temu dzieci mogą cieszyć się z nowych urządzeń zabawowych. Dodatkowo zamontowano też nowe ławki i leżaki parkowe. Pojawiły się nowe kosze na śmieci, powstało również miejsce przeznaczone do grillowania, które jest wyposażone w zamontowane na stałe palenisko.

Metamorfozę przeszła nawierzchnia całego terenu, na której ułożono kostkę. W pobliżu placu zabaw pojawiła się także bezpieczna nawierzchnia piaskowa.

W ramach zadania założone zostały trawniki z darni rolowanej oraz te wysiewane, posadzono nowe rośliny bylinowe.

(KSz, mat. UM Częstochowy)

REKLAMA 5445
CZĘŚCI
VOLKSWAGEN
SEAT
SKODA
AUDI
AG-MAR
www.ag-mar.eu
agmarsklep@wp.pl
42-200 Częstochowa | ul. Garibaldiego 11/13
tel. 34 367 15 22, tel. 603 797 673

REKLAMA 5446
RZUĆ PALENIE
• jeden zabieg i zrywasz z nałogiem
ALERGIA
• bezbolesne testy 270 alergenów
• odczulanie bez leków
PONADTO LECZYMY
bóle kręgosłupa i stawów, reumatyzm, nerwice, depresje, astmę, układ krążenia, OTYŁOŚĆ
www.odczulanie.pl
CZĘSTOCHOWA
AL. ARMII KRAJOWEJ 1 POK. 107
TEL. 783 755 505

REKLAMA 5447
AUTO ZAMKI
• awaryjne otwieranie samochodów
• klucze z immobilajzerem
• kodowanie kart
• naprawa zamków i stacyjek
RĘDZINY
ul. Kościuszki 118
tel. 602 666 218,
tel. 34 327 98 24
MYSZKÓW
Galeria Kupiecka „Oczko”
ul. Kościuszki 12/25
TESCO Częstochowa,
Drogowców 15/17
tel. 602 257 390
CZĘSTOCHOWA,
Daszyńskiego 12
www.autozamki.com.pl

Teatr im. A. Mickiewicza zakończył sezon

Sezon artystyczny 2021/2022 w Teatrze im. A. Mickiewicza dobiegł końca. Zespół aktorski zrealizował w tym czasie cztery premierowe tytuły.

Miniony sezon artystyczny zainaugurowała premiera spektaklu „Strefa Zero" w reżyserii André Hübnera-Ochodlo, Jej termin nie był przypadkowy, bowiem – adekwatnie do opowiedzianej historii - zbiegł się on z 20. rocznicą zamachów na World Tride Center. Dyrektor sopockiego Teatru Atelier zrealizował w ciągu ostatnich miesięcy także drugi premierowy tytuł. Mowa o „Makbecie" z Adamem Machalicą w roli tytułowej.

Sezon 2021/2022 przyniósł jeszcze dwie nowości. Pierwszą był „Kandyd, czyli optymizm" w reżyserii Rafała Szumskiego, drugą spektakl - „Mały Książę. Opowieść" w reżyserii Agnieszki Baranowskiej.

Na częstochowskiej scenie odbyły się także trzy inne premiery. „Zażynki" (brawurowe czytanie performatywne) stanowią owoc koprodukcji Teatru im. A. Mickiewicza i Teatru Nowego w Częstochowie. „Skłodowska. Radium Girl" to tytuł z dorobku Fundacji Teatr Papahema, a „Seks po krakosku" to produkcja Teatru Współczesnego w Krakowie (w której gościnnie występuje aktorka częstochowskiego teatru – Sylwia Oksiuta-Warmus).

Od września 2021 r. do czerwca 2022 r. na obu scenach przy ul. Kilińskiego zaprezentowano blisko 300 przedstawień (w tym ponad 30 spektakli gościnnych i wyjazdowych). W tym czasie instytucję odwiedziło ponad 41 tysięcy widzów.
W ramach działań edukacyjnych odbyły się rozmowy z młodzieżą po spektaklu „Stopklatka" oraz liczne spotkania ze wspominanym już Adamem Machalicą. Nie zabrakło warsztatów, które koordynowała Ewa Oleś, sekretarz literacki teatru. Czteromiesięczne zajęcia dla dorosłych zwieńczył pokaz spektaklu „Małe stacyjki", w reżyserii Marka Ślosarskiego, przygotowany na podstawie tekstów Kabaretu Starszych Panów.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru widzowie mogli tradycyjnie już zajrzeć za kulisy teatru.
Sezon zakończono oficjalnie 26 czerwca widowiskiem teatralno-muzycznym „Aktorzy bez maski: Teatralny koktajl" (na zdjęciu). Na scenie zaprezentował się cały zespół artystyczny teatru.
I choć pora na wakacyjną przerwę, nie oznacza to braku zajęć. Początek lipca przyniósł I Festiwal im. Piotra Machalicy (zmarły w 2020 r. aktor był długoletnim dyrektorem artystycznym teatru). Potem zorganizowano warsztaty teatralno-prewencyjne dla młodzieży z częstochowskich liceów.

Aktualnie trwają zaś przygotowania do najnowszego spektaklu „Grupa krwi" Anny Wakulik w reżyserii Agaty Biziuk. Premiera zaplanowana jest 10 września. Spektakl powstaje w ramach projektu „DRAMATOPISANIE" Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie. Dofinansowano go ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(Zuzanna Suliga, fot. Piotr Dłubak/ Teatr im. A. Mickiewicza)

Święto Policji w Częstochowie

We wtorek, 12 lipca odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych na wyższe stopnie służbowe. Wszystko to w związku ze Świętem Policji w Częstochowie.

Uroczysty apel z okazji Święta Policji odbył się na pl. Biegańskiego. Funkcjonariusze fetowali dwa ważne wydarzenia – 103. rocznicę powstania Policji Państwowej i 100. rocznicę utworzenia Policji Województwa Śląskiego.

Wydarzenie rozpoczął meldunek złożony przez dowódcę uroczystości podinsp. Janusz Rygielskiego, a następnie podniesiona została flaga państwowa i odegrany został "Mazurek Dąbrowskiego". W trakcie uroczystości wręczone zostały akty nominacyjne na wyższe stopnie służbowe dla policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie oraz Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji.

Nominacje wręczyli Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach insp. Artur Bednarek, Komendant Miejski Policji w Częstochowie mł. insp. Dariusz Kiedrzyn oraz Dowódca Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Częstochowie podinsp. Andrzej Nowak.

Awanse dotyczyły 298 policjantów z garnizonu częstochowskiego oraz 64 z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Policjanci z wydziału prewencji oraz ruchu drogowego przygotowali natomiast specjalne stoisko promocyjne. Dzieci mogły zobaczyć z bliska radiowozy i motocykle. Na stoisku znajdował się także punkt informacyjny dla chętnych do wstąpienia w szeregi policji.

(ZS)

Letni Jurajski Festiwal Muzyczny w Niegowie

Przed nami trzeci koncert w ramach Letniego Jurajskiego Festiwalu Muzycznego. Wydarzenie odbędzie się w zabytkowym kościele w Niegowie.

Trwa Letni Jurajski Festiwal Muzyczny. Głównym organizatorem wakacyjnych koncertów jest w tym roku Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie, a współorganizatorem Filharmonia Częstochowska. Dyrektorką festiwalu jest Małgorzata Majer, a dyrektorem artystycznym - Adam Klocek.

Po koncertach w Częstochowie i Złotym Potoku przyjdzie pora na Niegowę. To programowa zamiana, bowiem występ zaplanowano pierwotnie w Zamku Bobolice. Jednak z przyczyn niezależnych od organizatorów został przeniesiony do zabytkowego kościoła parafialnego przy ul. Szkolnej w Niegowie.

W niedzielę, 17 lipca o godz. 19 wystąpi tam Huberman Flute Trio. Zespół tworzą Anna Zmarzły (flet), Tomasz Kulisiewicz (skrzypce) oraz Adam Klocek (wiolonczela, prowadzenie). Zabrzmi muzyka Carla Philippa Emanuela Bacha, Jana Sebastiana Bacha i Josepha Haydna. Regionalny Ośrodek Kultury oferuje transport do Niegowy w cenie 32 zł (cena obejmuje dojazd na miejsce koncertu i z powrotem oraz ubezpieczenie). Osoby zainteresowane proszone są o kontakt pod nr tel. 34 324 94 81

Tydzień później festiwal zawita do Trafo Base Camp w Podlesicach. Wystąpi tam formacja Four Cellos. Z kolei w sierpniu impreza odwiedzi Włodowice i Mstów. Finałowy koncert odbędzie się 28 sierpnia w Filharmonii Częstochowskiej (impreza wpisze się w program 30. Dni Częstochowy).
(ZS)

Redakcja:
al. Kościuszki 13/4,
redakcja@gazetaregionalna.com

Biuro Reklamy:
reklama@gazetaregionalna.com
tel. 602 365 503

Wydawca:
Agencja Reklamowa Optimo

Gazeta bezpłatna

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam

REKLAMA 5448

Detektyw BERNN

- Rozwody
- Poszukiwanie podsłuchów
- Sprawy rodzinne
- Poszukiwanie osób zaginionych
- Detektywistyka dla biznesu
- Sprawy gospodarcze

Częstochowa, al. NMP 31/5, 34 34 700 14, 607 497 594, 533 690 210
oddział Katowice, tel. 731 500 333

www.detektywczestochowa.pl

Festiwal im. Piotra Machalicy. Patron wydarzenia ma już w Częstochowie swoją ławeczkę

Za nami I Festiwal im. Piotra Machalicy. To wydarzenie – jako patron medialny – wielokrotnie opisywaliśmy na łamach „Gazety Regionalnej”. Organizatorem głównym była Fundacja im. Piotra Machalicy, a współorganizatorami – Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie, Teatr im. A. Mickiewicza w Częstochowie oraz Fundacja Złota Gwiazda.

Impreza zainaugurowana została w piątek, 1 lipca. Tego dnia w III Al. NMP odsłonięto ławeczkę Piotra Machalicy. Przypomnijmy, że nieopodal stoją dwie inne ławeczki upamiętniające Halinę Poświatowską i Marka Perepeczkę. Tym razem autorem rzeźby jest Zbigniew Stanuch.

Mistrzem ceremonii był malarz i poeta, a przede wszystkim oddany przyjaciel zmarłego w 2020 r. artysty – Jan Wołek. To on odsłonił ławeczkę wspólnie z Aleksandrą Sosnowską-Machalicą, żoną aktora i prezeską fundacji jego imienia. O muzyczną oprawę tej szczególnej chwili zadbali Adam Machalica (bratanek aktora) i Krzysztof Niedźwiecki (członek zespołu Taj MahaLisa Trio).

Kto znalazł się wśród gości?

Mimo upalnej pogody frekwencja dopisała, oddaje to tylko sympatię, którą w Częstochowie cieszył się wieloletni dyrektor artystyczny Teatru im. A. Mickiewicza. Podczas wydarzenie nie mogło zabraknąć członków klanu Machaliców, z bratem aktora - Aleksandrem i synem – Franciszkiem na czele. W uroczystości wzięli udział m.in. Artur Żmijewski, Katarzyna i Cezary Żakowie, Hanna Śleszyńska, Michał Piela, a także inicjatorka powstania ławeczki – Małgorzata Iżyńska.

Pierwszy dzień festiwalu zwieńczył spektakl „Serca na odwyku” w reżyserii wspomnianego już Cezarego Żaka, który wyprodukowała częstochowska Agencja Artystyczna Certus. Zaprezentowano go na scenie przy ul. Kilińskiego 15.

„Smutne miasteczko”

Następnego dnia festiwal przeniósł się do Miejskiej Galerii Sztuki. O godz. 14 w sali kinowej OKF-u zaprezentowano spektakl Teatru Telewizji „Smutne miasteczko” w reżyserii Andrzeja Strzeleckiego i Piotrem Machalicą w jednej z ról. Premiera tego tytułu odbyła się niemal 20 lat temu. Spektakl przygotowano z okazji 40-lecia pracy artystycznej nieżyjącego już Wojciecha Młynarskiego.

Potem w Galerii Zwiastun otwarta została wystawa dokumentująca teatralne role Piotra Machalicy. Można było na niej zobaczyć m.in. fotografie autorstwa Piotra Dłubaka powstałe podczas przygotowań do takich spektakli jak „Miłość i polityka”, „Do dna”, „Tacy duzi chłopcy” czy „Mały światek Sammy Lee”. Wernisaż otworzyli dyrektor częstochowskiej galerii Anna Paleczek-Szumlas oraz satyryk i aktor Krzysztof Materna.

„Tak młodo jak teraz”

O godz. 17 publiczność powróciła do sali kinowej, by uczestniczyć w spotkaniu z cyklu „Nieśmiertelni”. Przypomnijmy, że wydarzenia pod tym szyldem organizowane są w Miejskiej Galerii Sztuki od 2017 r. Ich bohaterami uczyniono dotąd m.in. BB Kinga, Leonarda Cohena, Marię Czubaszek czy Prince’a. Spotkanie, które odbyło się 2 lipca zadedykowano oczywiście pamięci Piotra Machalicy.

Wydarzenie poprowadził Robert Dorosławski, szef częstochowskiego teatru. Zmarłego artystę wspominali Adam Machalica, Magda Umer, Krzysztof Materna, Artur Żmijewski, Nula Stankiewicz i Janusz Strobel. Opowieści przeplatane były filmem przygotowanym specjalnie na tę okoliczność oraz archiwalnymi zdjęciami i nagraniami. Wieczór zwieńczył wyjątkowy koncert „Tak młodo jak teraz” w wykonaniu wymienionych powyżej Nuli Stankiewicz i Janusza Strobla, a także Pawła Pańty. W programie znalazły się takie utwory jak „Trzeba marzyć”, „Ździebełko ciepełka”, „Ach panie, panowie” czy „Jeszcze poczekajmy”. Oficjalną część występu zwieńczyło „Jeszcze w zielone gramy”. Owacje na stojąco nie pozwoliły jednak zakończyć koncertu. Konieczny był bowiem bis, na który artyści wybrali „Jego portret”. Wydarzenie dopełniły fragmenty rozmowy, którą Stankiewicz i Strobel przeprowadzili z Piotrem Machalicą.

Dla widzów, dla których zabrakło darmowych wejściówek (te rozeszły się w mgnieniu oka) Miejska Galeria Sztuki rozstawiła przed gmachem telebim i krzesełka. Dzięki temu każdy mógł obejrzeć spotkanie z cyklu „Nieśmiertelni” i koncert.

„Moje chmury płyną nisko”

Zwieńczeniem trzydniowej imprezy był niedzielny koncert galowy „Moje chmury płyną nisko”, który odbył się w częstochowskim teatrze. Klimatyczne wydarzenie poprowadzili Magda Umer i Cezary Żak. Trudno wymarzyć sobie lepszy duet konferansjerów. Nie brakowało anegdot (m.in. zza teatralnych kulis), dowcipów (także tych inspirowanych „Ranczem”, które Machalica uwielbiał) i refleksji.

Każdy z zaproszonych artystów zaprezentował dwa utwory, z każdą piosenką związana była jakaś historia. Tego dnia nie było miejsca na przypadkowe tytuły.

Jako pierwszy na scenie wystąpił Zygmunt „Muniek” Staszczyk. Wspominano to, jak wielkim przeżyciem dla Machalicy było spotkanie z liderem T.Love. Łączyły ich dwa bliskie sercom miasta, stąd nie mogło zabraknąć „Warszawy”. To ta piosenka otworzyła koncert.

Potem przed wypełnioną po brzegi salą zaśpiewali Olek Klepacz, Ewa Żmijewska, Shandrelica Casper (czyli duet Shandy&Eva), Artur Żmijewski (także wspólnie z córką), Nula Stankiewicz, Katarzyna Żak i André Hübner-Ochodlo. O oprawę muzyczną (w różnych konfiguracjach) zadbali Janusz Strobel, Paweł Pańta, Krzysztof Niedźwiecki, Michał Rorat, Patryk Dobosz i Adam Machalica.

„Jeszcze w zielone gramy”

Nie mogło zabraknąć również utworów, które z offu zaśpiewał Piotr Machalica. To on „zaintonował” finałowe „Jeszcze w zielone gramy”, w którym w refrenach towarzyszyli mu pozostali artyści i cała sala. Cezary Żak wyraził przepełnione nadzieją pragnienie wszystkich: by festiwal doczekał się kontynuacji i żebyśmy za rok, o podobnej porze spotkali się znowu. Wychodząc wiele osób mówiło o tym, że musi zakupić płyty Machalicy, że może złożą zamówienie, poszukają piosenek na YouTubie, przypomną sobie jakiś film, serial, spektakl. I o takie inspirowanie chodziło.

Warto dodać, że podczas całego festiwalu można było otrzymać czerwcowy dodatek „Czas na kulturę!” oraz pierwsze lipcowe wydanie „Gazety Regionalnej” (oba z Piotrem Machalicą na okładce).

(Zuzanna Suliga,
fot. Adam Rygalik/
Miejska Galeria Sztuki)

REKLAMA 5449
www.Monety111.pl
Monety Złote, Srebrne, Sztabki,
Monety Numizmatyczne,
Kolekcjonerskie, Srebro,
Złoto, Platyna,
Kupię zbiory monet
Płacimy najwięcej!! Sprawdź!!
602 631 362

REKLAMA 5450
Usługi sprzętem specjalistycznym
Kruszywa budowlane
EHAZET
Częstochowa
ul. Odlewników 27/29
tel./fax +48 34 323 16 31
tel. +48 34 323 72 71
www.ehazet.pl

REKLAMA 5451
POŻYCZKI, CHWILÓWKI
DLA KAŻDEGO
tel. 798 968 227
Biuro Kredytowe Jagiellończycy
1 piętro, lok. 156

Nabór wniosków do programu „Częstochowa dla Medyków”

Program „Częstochowa dla Medyków” skierowany jest do studentów VI roku kierunków medycznych oraz III i V roku studiów pielęgniarskich. Wnioski o przyznanie stypendium można składać do końca września.

Celem programu jest zachęcenie przyszłych lekarzy i pielęgniarek do podjęcia pracy właśnie w Częstochowie. Miejski Szpital Zespolony, podobnie jak wiele innych placówek, boryka się ze znacznymi brakami kadry medycznej.

„Częstochowa dla Medyków” realizowana jako jedno z działań w programie „Teraz Lepsza Praca” otrzymała niedawno wyróżnienie w konkursie „Innowacyjny Samorząd” Polskiej Agencji Prasowej.
Stypendyści otrzymują wsparcie od miasta, a miasto w przyszłości ma nadzieję pozyskać wykwalifikowany personel medyczny.
Otrzymanie takiego stypendium wiąże się ze spełnieniem pewnych warunków. Przede wszystkim mogą ubiegać się o nie studenci VI roku kierunku lekarskiego, którzy najpóźniej półtora roku po skończeniu nauki zobowiążą się pracować w placówce medycznej podlegającej miastu. Zgodnie z założeniem powinni zostać w danym miejscu przynajmniej przez trzy lata. Kwota stypendium to 2 000 zł, a okres jego przyznawania to dziewięć miesięcy, czyli tyle, ile trwa rok akademicki.

Dodatkowo, szansę na stypendium mają studenci ostatniego roku kierunku pielęgniarskiego I i II stopnia, o ile studiują na częstochowskich uczelniach. Studenci tego kierunku po maksymalnie trzech miesiącach od uzyskania prawa do wykonywania zawodu, powinni zobligować się do pracy w częstochowskim szpitalu miejskim przez minimum 3 lata. Kwota tego stypendium to 1 000 zł przez dziewięć miesięcy.

Zarówno studenci medycyny jak i pielęgniarstwa winni poświadczyć, że mają już wpis na kolejny rok akademicki, a w poprzednim uzyskali średnią ocen 3,5 (lekarze) i 4,0 (pielęgniarki). Nie wolno im powtarzać roku, na który złożyli wniosek o stypendium, ani korzystać z urlopów w czasie studiów.
Wnioski o stypendia i potrzebne dokumenty można składać do 30 września w Urzędzie Miasta Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13, z dopiskiem „Częstochowa dla Medyków”. Można je również wysłać pocztą.
Wzory wszystkich wniosków dostępne są na stronie www.czestochowa.pl.

(KSz, mat. UM Częstochowy)

Znamy już wyniki tegorocznych matur

Tygodnie czekania i wreszcie są - wyniki egzaminu dojrzałości. 78 procent – tyle wynosi zdawalność tegorocznych matur w Częstochowie.

Częstochowskie wyniki uplasowały się wyżej niż wyniki w całym województwie, ale trochę gorzej niż np. w powiecie lublinieckim czy kłobuckim (kolejno - 82 i 80 procent).
5 lipca, od samego rana, maturzyści gorączkowo sprawdzali wyniki egzaminu dojrzałości. Według danych ogłoszonych przez Ministra Edukacji i Nauki Przemysława Czarnka i dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Marcina Smolika, maturę zdało 78,2 proc. z ponad 268 tysięcy maturzystów. 15,5 proc. zdających nie udało się zaliczyć jednego egzaminu, ale mają szansę na egzamin poprawkowy 23 sierpnia, pod warunkiem zgłoszenia chęci ponownego zdawania matury do 12 lipca.

Maturę oblało 6,3 proc. zdających, ale i dla nich pojawi się kolejna szansa na egzamin dojrzałości, tyle, że będą na nią musieli poczekać aż rok.
Całe województwo śląskie wypadło ciut gorzej niż cały kraj (77,7 proc. zdawalności na Śląsku), ale to i tak o 4 proc. lepszy wynik niż w poprzednim roku.
Większa zdawalność w tym roku może być wynikiem normalniejszego funkcjonowania szkół. Poprzedni rocznik maturzystów skazany był tylko na naukę zdalną, a w tym roku nauka odbywała się w szkołach.
Wymagania maturalne zostały nieco okrojone, ponieważ zrezygnowano z egzaminów ustnych. Ustne matury obowiązywały tylko w przypadku rekrutacji na zagraniczne uczelnie. Zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Edukacji i Nauki - taka forma egzaminu wróci w przyszłym roku.
Rekord zdawalności w województwie śląskim przypadł powiatowi cieszyńskiemu - 84 proc., najsłabiej wypadł powiat myszkowski - 66 proc. i częstochowski ex aequo z Jaworznem - 62 proc.
W Częstochowie, na poziomie podstawowym, maturę z języka polskiego zdało 96 proc. uczniów, egzamin z matematyki - 81 proc. absolwentów, a język angielski - 94 proc.
Matura zakończyła jeden etap edukacji, ale pozostaje pytanie jaką uczelnię wyższą wybrać.
(KSz, fot. Pixabay)

REKLAMA 5452

WSPS
WYŻSZA SZKOŁA PLANOWANIA STRATEGICZNEGO
WWW.WSPS.PL

RATOWNICTWO MEDYCZNE

ZDROWIE PUBLICZNE
STUDIA MAGISTERSKIE

ZAJĘCIA W CENTRUM SYMULACJI MEDYCZNEJ

PIELĘGNIARSTWO
STUDIA LICENCJACKIE I MAGISTERSKIE

REKLAMA 5453

STUDIA I i II STOPNIA:

- Dietetyka
- Kosmetologia

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE:

- Fizjoterapia

STUDIA PODYPLOMOWE:

- Administracja medyczna
- Kosmetologia medyczna NOWOŚĆ
- Dietetyka
- Psychodietetyka NOWOŚĆ
- Kosmetologia - Medycyna Estetyczna dla lekarzy
- Kosmetologia, stylizacja, wizaż NOWOŚĆ
- Podologia
- Rehabilitacja COVID-19 NOWOŚĆ
- Reedukacja posturalna i korekta wad postawy NOWOŚĆ
- Trychologia lecznicza NOWOŚĆ
- Trening medyczny i strategie żywieniowe NOWOŚĆ

Korzystamy
z nowoczesnych rozwiązań
technicznych m.in.:

ODWIEDŹ NAS W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH @kwspz

Trwa rekrutacja na Politechnice Częstochowskiej. Co warto wiedzieć?

Na Politechnice Częstochowskiej trwa postępowanie rekrutacyjne. Jak zapisać się na studia na tej uczelni oraz co jeszcze trzeba wiedzieć o procesie rekrutacyjnym?

Choć początkowo cała procedura rekrutacyjna może wydawać się nieco chaotyczna, to finalnie jest banalnie proste. Wystarczy przed przystąpieniem do niej zaznajomić się z kilkoma informacjami. Wtedy wszystko pójdzie jak z płatka.

Jak zapisać się na studia?

Najpierw należy zarejestrować się w systemie naboru IRK (www.rekrutacja.pcz.pl) i wypełnić wymagane informacje w terminie do 17 lipca. Następnie trzeba dokonać opłaty rekrutacyjnej.

Kolejnym krokiem jest wpisanie do systemu wyników matury (o ile już są) oraz oczekiwanie na wyniki kwalifikacji. Gdy będzie on już znany, wówczas należy złożyć komplet dokumentów w Biurze Komisji Rekrutacyjnej danego Wydziału. Po wykonaniu owych czynności, należy już tylko czekać na wyniki.

Jakie opłaty trzeba ponieść?

Na etapie naboru, opłata rekrutacyjna wynosi 85 zł za każdy wybrany kierunek. Po wpisaniu na listę studentów w przypadku studiów niestacjonarnych każdy semestr jest płatny (opłata od 1 700 do 2 500 zł w zależności od kierunku). Studia stacjonarne są natomiast bezpłatne.

Jakie dokumenty trzeba dostarczyć?

Po pozytywnym rozpatrzeniu kwestionariusza, na uczelnię należy dostarczyć: wydrukowane z systemu IRK i podpisane podanie – kwestionariusz, kopię świadectwa dojrzałości (w przypadku kandydata na studia pierwszego stopnia) lub kopię dyplomu inżyniera/licencjata (w przypadku kandydata na studia drugiego stopnia).
Ponadto do wglądu należy przynieść oryginał świadectwa/dyplomu, potwierdzenie dowodu opłaty rekrutacyjnej, oraz dostarczyć trzy aktualne zdjęcia, takie jak do dowodu osobistego (na odwrocie każdego zdjęcia należy podać nazwisko i imię oraz dodatkowo na odwrocie jednego zdjęcia – adres zamieszkania). Dokumenty powinny być dostarczone w białej teczce.

Co z akademikami?

Politechnika posiada trzy nowoczesne domy studenckie, wszystkie po generalnym remoncie, w których może zamieszkać w sumie 2 000 osób. Pierwszeństwo w przyznaniu miejsca w akademiku przysługuje studentowi, którego codzienny dojazd do uczelni utrudniałby w znacznym stopniu studiowanie.
Student starający się o miejsce w akademiku powinien osobiście złożyć „Wniosek o przyznanie miejsca w Domu Studenta" w Dziale Domów Studenckich w Domu Studenta nr 5 „Maluch".

Złożenie wniosku może nastąpić również za pomocą poczty elektronicznej lub pocztą tradycyjną. Przed zamieszaniem należy uiścić kaucję (w wysokości od 330 do 350 złotych – w zależności od wybranego akademika). Wpłata będzie podstawą do zakwaterowania w akademiku.

(LN, mat. PCz)

REKLAMA 5454

POLI [TECH› NIKA Politechnika Częstochowska

zaprasza na studia

w roku akademickim 2022/2023

kierunki studiów:

› architektura krajobrazu
› angielski język biznesu
› automatyka i robotyka
› bezpieczeństwo i higiena pracy
› biotechnologia
› budownictwo
› budownictwo z wykorzystaniem technologii BIM
› design i zarządzanie projektami
› elektromobilność i energia odnawialna
› elektronika i telekomunikacja
› elektrotechnika
› energetyka
› fizyka techniczna
› finanse i rachunkowość w biznesie
› informatyka
› inteligentne miasta
› inteligentny przemysł
› inżynieria chemiczna i procesowa
› inżynieria gospodarki obiegu zamkniętego
› inżynieria materiałowa
› inżynieria środowiska
› logistyka
› logistyka inżynierska
› matematyka stosowana i technologie informatyczne
› mechanika i budowa maszyn
› mechatronika
› metalurgia
› odnawialne źródła energii (OZE)
› sztuczna inteligencja i Data Science
› zarządzanie
› zarządzanie i inżynieria produkcji
› zarządzanie jakością i produkcją
› zarządzanie środowiskiem
› zarządzanie w turystyce i sporcie

Studia w języku angielskim

› Quality and Production Management (BSc, MSc)
› Logistics (MSc)
› Management (MSc)
› Intelligent Energy for Environmental Protection (MSc)
› Computational Intelligence and Data Science (MSc)
› Modelling and Simulation in Mechanics (MSc)

Informacji o studiach udziela:

Dział Nauczania:
tel. +48 (34) 325 02 81
e-mail: rekrutacja@pcz.pl

Biuro Studentów Zagranicznych:
tel. +48 (34) 325 04 92
e-mail: iso@pcz.pl

[pcz.pl/kandydat ›

/politechnikaczestochowskaPCz

/politechnikaczestochowska

Kariera zawodowa czy naukowa po szkole mundurowej? Co najbardziej się opłaca?

Szkoły mundurowe stają się coraz bardziej popularne, bowiem uczniów z roku na rok przybywa. Jednak jaka przyszłość zawodowa oraz perspektywy czekają absolwentów tzw. mundurówek?

Popularne w ostatnim czasie „mundurówki" nie bez powodu są wybierane przez uczniów. Szkoły te dają spory wachlarz możliwości po ich ukończeniu. Co zatem robić po mundurówce? Można pójść na studia lub do szkoły policyjnej czy też wojskowej. Wiele zależy – jak zawsze – od zainteresowań lub od powołania.

Praca w policji lub wojsku

Absolwenci szkoły mundurowej z powodzeniem mogą wybrać się do szkoły policyjnej, gdzie po złożeniu odpowiednich dokumentów, rozpoczyna się postępowanie kwalifikacyjne. Po jego przejściu przyszli policjanci wysyłani są na 6,5 miesiąca do szkółki policyjnej.

Następnie, po zakończeniu szkolenia, w ramach adaptacji zawodowej, kandydaci zostają czasowo oddelegowani do pełnienia służby w oddziale prewencji policji. Czas delegowania wynosi około 3 miesiące, w trakcie których trzeba odbyć 63 służby, w tym dwa dni zajęć szkoleniowych.

Żeby dostać się do wojska, trzeba wybrać jedną z trzech opcji. Pierwszą z nich jest służba kandydacka, czyli ukończenie szkoły podoficerskiej lub studiów wojskowych, po których zostaje się podoficerem lub oficerem. Druga to służba przygotowawcza, po której zostaje się szeregowym, podoficerem lub oficerem rezerwy, a następnie można ubiegać się o powołanie do zawodowej służby wojskowej. Trzecią opcją jest wstąpienie do Wojsk Obrony Terytorialnej. Następnie, podobnie jak w przypadku policji, trzeba przejść testy kwalifikacyjne. Jeśli decyzja jest pozytywna, otrzymuje się powołanie do korpusu szeregowych zawodowych z rozkazu personalnego dowódcy jednostki i podpisuje kontrakt.

Studia

Po szkole mundurowej można pójść również na studia. Jednym z kierunków jest bezpieczeństwo narodowe. Ten kierunek od kilku lat cieszący się niesłabnącą popularnością. Studia te mają charakter interdyscyplinarny i wszechstronnie przygotowują do podjęcia zadań w przyszłej pracy zawodowej w służbach mundurowych, administracji publicznej oraz innych organizacjach działających na rzecz bezpieczeństwa kraju.

Innym kierunkiem jest zarządzanie kryzysowe. Są to niezwykle ważne studia z perspektywy wyzwań współczesnego świata. Obecnie umiejętność działania podczas sytuacji kryzysowych jest nader istotna. Stan zagrożenia dotyczyć może bowiem wielu różnorodnych aspektów.

Do kryzysowych sytuacji można zaliczyć zarówno klęski żywiołowe, epidemie, jak i zamachy terrorystyczne. Studia te nauczą podejmowania działań, które obejmują obronę państwa, obronę cywilną, ochronę ludności i powszechną samoobronę.

Bardzo ciekawym kierunkiem, na który można odnaleźć się po szkole mundurowej, jest też kryminologia. Jest to ciekawa, interdyscyplinarna dziedzina pozwalająca na podjęcie pracy w policji i innych służbach mundurowych, jednostkach badawczych, a także sektorze prywatnym.

Kryminolog bowiem prowadzi badania empiryczne nad rozmiarami, etiologią (nauką o przyczynach), skutkami przestępczości oraz osobowością przestępców i ich ofiar. Sporządza analizy i ekspertyzy kryminologiczne na potrzeby różnych instytucji (sądów, policji, zakładów karnych i resocjalizacyjnych) oraz organizacji społecznowychowawczych.

(Linda Nocoń, fot. Pixabay)

REKLAMA 5456

ZDZ
Zespół Szkół im. W. Szymborskiej
42-202 Częstochowa, ul. Jagiellońska 141
tel. kom. 697 818 624, tel. 34 365 88 53
email: s-czest@zdz.katowice.pl
www.szkoly.czestochowa.zdz.pl
śląskie dla rodziny
NABÓR DO SZKÓŁ
RUSZYŁY ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2022/2023
TECHNIKUM
Technik usług fryzjerskich ze specjalnością kosmetyczną
Technik żywienia i usług gastronomicznych ze specjalnością: barista, barman
Technik informatyk z innowacją e-sport
Bezpieczeństwo Państwa w cyberprzestrzeni
NOWOŚĆ: Dietetyka
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE MUNDUROWE
Kształcenie ogólne - klasa mundurowa wojskowo - policyjna
Bezpieczeństwo Państwa w cyberprzestrzeni
NOWOŚĆ: język francuski
ZAINWESTUJ Z NAMI W SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

GAZETA REGIONALNA.COM
CZĘSTOCHOWA KŁOBUCK LUBLINIEC MYSZKÓW RADOMSKO

Lato na Jurze

VI Jurajski Festiwal Sztuki i Wina. Idealny pomysł na promocję lokalnych winnic

Inspiracji do organizacji tego festiwalu dostarczyły jurajskie winnice. Impreza z powodzeniem łączy promocję nie tylko lokalnych win, ale także rękodzieła.

Pierwszy Jurajski Festiwal Sztuki i Wina odbył się w 2016 r. Od początku za organizację imprezy odpowiadają gmina Olsztyn i Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie.

- O ile pamiętam, to Grzegorz Sitak podrzucił pomysł organizacji tej imprezy. Podchwyciliśmy tę myśl sześć lat temu. Od początku najważniejszą wartością było to, żeby podczas festiwalu prezentowały się polskie winnice. I to nie tylko te lokalne – wspomina Tomasz Kucharski, burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn.

Z pasji do wina

Wspomniane winnice istnieją m.in. w Olsztynie, Złotym Potoku, Kusiętach, Choroniu i Częstochowie. –Do 1939 r. produkcja wina była w rejonach południowo-zachodniej Polski prawie tak powszechna, jak w Austrii, Niemczech czy na południu Europy. Po wybuchu II wojny światowej wszystko upadło. Tak naprawdę, te winnice znajdujące się m.in. na Podkarpaciu zaczęły odradzać się na początku lat 90. XX wieku – wyjaśnia Tomasz Kucharski. – Pomyśleliśmy: dlaczego by u nas nie spróbować, cała masa ziemi leży odłogiem. Często są to ziemie piątej czy szóstej klasy. Okazuje się, że winorośl świetnie sobie na nich radzi – dodaje.

Olsztyn może pochwalić się już kilkunastoletnim doświadczeniem w produkcji wina. Pasją tą zaraził się również sam burmistrz miasta. - Cztery lata temu, posadziłem prawie 450 krzaków. W ubiegłym roku miałem pierwszy zbiór. Podobnie jak inni, wybieram zazwyczaj szczepy, które są mrozoodporne. Wszyscy obawiamy się bowiem tych temperatur sięgających minus 30 stopni C, które zdarzają się w Polsce. Problem polega na tym, żeby nie stracić tych nasadzeń. W tym roku będę miał drugi zbiór. Pierwsze efekty są bardzo pozytywne, wyszło wino stołowe, niecierpkie i niekwaśne, białe i czerwone. Zachęcam, żeby te jurajskie gleby, często pełne kamieni, obsadzać winnicami – zaznacza burmistrz Olsztyna.

Od 15 do 17 lipca

W tym roku festiwal doczeka się szóstej odsłony. Co ważne, tegoroczna edycja potrwa aż trzy dni (zazwyczaj impreza była dwudniowa). – Ze względu na frekwencję i zainteresowanie naszą imprezą, w tym roku zapraszamy na olsztyński rynek już od piątku – wyjaśnia Kucharski. W efekcie od 15 do 17 lipca w Olsztynie gościć będą winiarze z całej Polski. Swój udział zapowiedzieli przedstawiciele 25 winnic. – Zapraszamy także rękodzielników i producentów regionalnych produktów. Eksponujemy to, co mamy najlepsze i najsmaczniejsze. Swoimi firmowymi produktami pochwalą się wytwórcy m.in. sera. Dbamy o jakość produktów, które prezentowane są na jarmarku. Nie znajdziecie tam masówki ani wyrobów z wtryskarki – zapewnia burmistrz.

Za sprawą tej imprezy w jednym miejscu spotkają się po raz kolejny rzemiosło, kulinaria i sztuka.

Blues, jazz i potańcówka

W piątek stoiska otwarte zostaną o godz. 16. Potem zaplanowano koncert „Grechuta jak dawniej – piosenki Mistrza". Na plenerowej scenie wystąpią wówczas Krzysztof Drynda, Wojciech Królikowski, Sylwia Ostalska, Tomasz Szejka, Sławomir Żydek i Łukasz Pasoń. O godz. 19 koncertował będzie zespół Forsal, który szykuje się właśnie do wydania nowej płyty, promowanej singlami „Będę Cię miał" i „Rach Ciach Ciach". Słuchaczy czeka więc spora dawka bluesa. Pierwszy dzień festiwalu zwieńczy potańcówka w stylu retro, do której zaprosi Częstochowski Teatr Tańca. 16 i 17 lipca stoiska będą już czynne od godz. 11. Na sobotę zaplanowano również tradycyjną paradę z Bachusem. Aż do wieczora nie braknie koncertów. W plenerze zaprezentuje się m.in. Zespół Folklorystyczny „Ziemia Kłobucka". Finał należeć będzie do jazzu tradycyjnego.

O godz. 19 jego dawkę najwyższej próby zapewni Five O'Clock Orchestra, której przewodzi Tadeusz Orgielewski.

Organizatorzy przewidzieli również wydarzenia towarzyszące. Będą więc warsztaty winiarskie i plastyczne, wystawa fotograficzna Sławomira Jodłowskiego oraz „VESPAniały Zlot", czyli spotkanie miłośników skuterów marki Vespa.

Muniek i Przyjaciele

- Każdy festiwal ma muzyczną gwiazdę. Podczas pierwszej edycji na scenie wystąpił zespół Elektryczne Gitary. Potem naszymi gośćmi byli Grzegorz Turnau, Czesław Śpiewa, grupa Raz Dwa Trzy oraz Stanisław Soyka. Tym razem gwiazdą będzie Muniek Staszczyk. Jednak koncert projektu Muniek i Przyjaciele nie jest jedyną muzyczną atrakcją, którą polecam. W Olsztynie wystąpi cała rzesza wartościowych artystów, na których występy serdecznie zapraszam – zapowiada Tomasz Kucharski.

Niedzielny koncert zespołu Muniek i Przyjaciele zaplanowano na godz. 18. Wcześniej odbędzie się koncert Natalii Topczewskiej z zespołem w składzie: Kosma Kalamarz, Michał Rorat, Wojciech Zalewski oraz Przemysław Smaczny. Na niedzielę zaplanowano też pokaz kulinarny, spektakl uliczny Teatru na Walizach czy występ Zespołu Folklorystycznego „Wiyrchowianie" z Bukowiny Tatrzańskiej.

Wstęp na wszystkie festiwalowe atrakcje jest wolny.

Zuzanna Suliga

VI JURAJSKI FESTIWAL SZTUKI I WINA – PROGRAM

VI JURAJSKI FESTIWAL SZTUKI I WINA

15 lipca (piątek)
godz. 16.00 – otwarcie stoisk wystawienniczych
godz. 17.00 – koncert Fuzz'Ya
godz. 18.00 – koncert „Grechuta jak dawniej - piosenki Mistrza"
godz. 19.00 – koncert zespołu Forsal
godz. 20.00 – potańcówka w stylu retro z Częstochowskim Teatrem Tańca

16 lipca (sobota)
godz.11.00 – otwarcie stoisk wystawienniczych
godz. 12.00 – kolorowa parada z Bachusem
godz. 13.00 – występ Orkiestry Dętej „Sempre"
godz. 14.00 – koncert Zespołu Folklorystycznego „Ziemia Kłobucka"
godz. 15.00 – „Częstochowski Teatr Tańca dzieciom"
godz.15.40 – „SER JEST SER": Pokaz 40 - kilogramowego sera
godz. 16.00 – prezentacja książki pt. „Winne Osobliwości" Michała Bardela
godz. 17.00 –„Polska piosenka na jazzowo"- recital Karoliny Mrugalskiej i Mikołaja Borkowskiego
godz. 19.00 – koncert jazzu tradycyjnego Five O'Clock Orchestra

Festiwalowi towarzyszą:
godz.16.30 – warsztat winiarski Michała Bardela - redaktora naczelnego magazynu „Czas Wina" (sala UMiG Olsztyn, ilość miejsc ograniczona)
godz.17.30 – warsztat winiarski dietetyk Anety Mazurek (sala UMiG Olsztyn) (sala UMiG Olsztyn, ilość miejsc ograniczona)
Wystawa fotograficzna Sławomira Jodłowskiego „Sycylia - wyspa słońca i wina"
„Vespaniały Zlot" – czyli spotkanie miłośników skuterów Vespa
Warsztaty plastyczne dla dzieci

17 lipca (niedziela)
godz.11.00 – otwarcie stoisk wystawienniczych
godz.14.00 – koncert Zespołu Folklorystycznego „Wiyrchowianie" z Bukowiny Tatrzańskiej
godz. 15.00 – pokaz kulinarny – Mirosław Kała, szef kuchni hotelu Arche
godz. 16.00 – spektakl uliczny „Beczka śmiechu" Teatru na Walizkach
godz. 17.00 – koncert Natalii Topczewskiej z zespołem
godz. 18.00 – koncert zespołu Muniek i Przyjaciele

Nadanie Olsztynowi praw miejskich to zasługa wszystkich naszych samorządowców, wójtów, radnych

Jurajski Olsztyn od ponad pół roku znów jest miastem. O zmianach i planach na przyszłość opowiada burmistrz Tomasz Kucharski.

Tomasz Kucharski, burmistrz Miasta i Gminy Olsztyn (fot. Maciej Kuroń/Agencja Wyborcza.pl)

1 stycznia, po 152 latach Olsztyn ponownie stał się miastem. Jak wyglądała Wasza walka o przywrócenie praw miejskich?

Tomasz Kucharski: Takie ambicje, by odzyskać prawa miejskie, mieliśmy od dawna. Po raz pierwszy podjęliśmy ten temat osiem czy dziewięć lat temu. Wtedy chyba nie byliśmy jednak na to przygotowani, także mieszkańcy sceptycznie odnieśli się do tego pomysłu. Pamiętam, że podczas pewnego zebrania wiejskiego powiedziałem, że jeśli nie teraz, to powrócimy do tej idei później, a ten czas wykorzystamy na załatwienie najważniejszych spraw infrastrukturalnych.

Wróciliśmy do tego marzenia teraz. W wyniku uchwały Rady Gminy Olsztyn wdrożyliśmy procedurę, przeprowadziliśmy m.in. konsultacje społeczne, które zarówno na terenie gminy, jak i samego Olsztyna wypadły pozytywnie. Większość mieszkańców opowiedziała się za ubieganiem się o nadanie praw miejskich (choć nie jest to warunek decydujący). Rada Ministrów z końcem ubiegłego roku zdecydowała, że Olsztynowi i dziewięciu innym miejscowościom w Polsce nadane zostaną prawa miejskie. 30 grudnia razem z przewodniczącym Rady Gminy Januszem Koniecznym odebraliśmy z rąk pana premiera Mateusza Morawieckiego stosowny akt.

Czujecie dziś dumę?

- Tak, jesteśmy z tego powodu bardzo dumni. Po pierwsze: uważamy, że była to tzw. sprawiedliwość historyczno-patriotyczna. Olsztyn był miastem do 1870 r., kiedy to car zabrał prawa miejskie wielu polskim miastom i miasteczkom. Po drugie: nasza sytuacja na lokalnym rynku jest bardziej miejska niż wiejska. Mało kto pracuje tu w rolnictwie. Olsztyn ma układ urbanistyczny typowo miejski, czyli rynek i odchodzące od niego ulice. Miejscowość jest zgazyfikowana, zwodociągowana i skanalizowana. Zorganizowaliśmy sobie także komunikację wewnętrzną. Wszystkie miejscowości gminy połączył bezpłatny transport, a rozkład jazdy busów jest zsynchronizowany z częstochowskim MPK. Dzięki temu możliwe są kursy tzw. szybką linią na trasie Częstochowa - Olsztyn.

Jakie możliwości przyniosła ta zmiana?

- Zależało nam na prestiżu i możliwościach skorzystania ze środków dla małych miast zapowiadanych przez rząd i Unię Europejską. Celem przyznawania tych funduszy jest to, by ludzie nie wyprowadzali się z małych miasteczek. Wszystko to zmobilizowało nas do tych starań, które na szczęście zakończyły się sukcesem.

Olsztyn jest miastem od ponad pół roku, jakie opinie przeważają?

- Myślę, że dziś wszyscy czujemy satysfakcję, że nasz trud się opłacił. Te lęki dotyczące wzrostu podatków czy wprowadzenia podatku od psa, które gdzieś się pojawiały, już minęły. Nic złego się nie zadziało. Może poza wzrostem cen, który jednak nie ma nic wspólnego z tym, że staliśmy się miastem.

Co do pierwszych reminiscencji (tak pół żartem, pół serio) w bardzo duże zakłopotanie wprowadza mnie, gdy ktoś mówi do mnie: panie wójcie, o przepraszam, panie burmistrzu. Często się to powtarza. Mówiąc już poważnie, to wychodzę z założenia, że nie będzie tej rady, nie będzie tego burmistrza, a Olsztyn będzie miał status miasta. A miasto zawsze jest inaczej traktowane (choćby przez osoby, które z nim współpracują, jak rządzący czy inwestorzy) niż wieś. Ten prestiż pozostanie.

Olsztyn słynie z prężnych inwestycji. Nad czym aktualnie pracujecie?

- Rzeczywiście tych inwestycji realizujemy i planujemy bardzo wiele. Cały czas myślimy o tym, żeby starczyło nam środków na wszystkie założenia. Galopująca inflacja w tym nie pomaga.

W tej chwili kończymy duże zadanie za niemal 3 mln zł. Na zapleczu Urzędu Miasta i Gminy powstała droga na zamek z blisko 50 miejscami parkingowymi i garażem. Dotychczas byliśmy bardzo ubodzy, jeśli chodzi o miejsca do parkowania. Teraz zyskamy ładnie zagospodarowaną przestrzeń publiczną z roślinami, oświetleniem, odwodnieniem, gabionami wypełnionymi kamieniem wapiennym. Lokalizacja pod samymi ruinami zamku może sprawić, że to miejsce będzie służyć różnego rodzaju ekspozycjom.

Jeśli chodzi o kolejne inwestycje, to ogłosiliśmy przetarg na nowe połączenie drogowe gmin Olsztyn i Poraj. W tym przypadku dofinansowanie otrzymaliśmy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Podobną pomoc otrzymała gmina Poraj i połączyliśmy siły. Chcemy, żeby ta droga wraz z trasą rowerową powstała w 2024 r. Mamy w ogóle zamysł, żeby trasy rowerowe Częstochowa-Żarki, Częstochowa-Poraj przebiegały przez naszą miejscowość. Aktualnie intensywnie buduje się trasa Olsztyn-Żarki. Cała część wiodąca przez Krasawę w kierunku Suliszowic jest praktycznie wykonana, czeka tylko na masę. Wykonawca realizuje już prace w Zrębicach. Te działania finansowane są ze środków unijnych pozyskanych przez gminę Olsztyn w partnerstwie z gminą Żarki. Taki sam pomysł dotyczy połączenia na linii Częstochowa-Poraj.
Zostając przy drogach rowerowych jesteśmy już po podpisaniu umowy na dokumentację techniczną budowy trasy rowerowej łączącej Mstów i Olsztyn. Nigdy nie finansowaliśmy tak drogiego projektu, bo ta dokumentacja kosztuje 500 tys. zł. Jej wykonawcę udało się wyłonić dopiero w trzecim przetargu. Mamy perspektywę na pozyskanie środków unijnych na budowę tej trasy.

A jakie są dalsze plany?

- Czekamy na rozpoczęcie procedury przetargowej na budowę basenu krytego w Olsztynie. W kontekście zwyżki cen, to bardzo skomplikowany temat, chcemy jednak podjąć tę próbę. Otrzymaliśmy promesę z programu Polski Ład na sfinansowanie pierwszego etapu. Takie etapy będą trzy. Zakładamy, że dotyczyć one będą kwoty 24-25 mln zł. W tej chwili mamy dziewięć miesięcy na ogłoszenie przetargu w formule „zaprojektuj i wybuduj". Druga pula pieniędzy, czyli 8 mln zł z tego samego programu, ma być przeznaczona na budowę dróg na Nowym Osiedlu w Olsztynie. To stara historia, sprzed ponad 20 lat, kiedy to olsztyńska wspólnota gruntowa sprzedała kilkaset działek, które są nieuzbrojone i nieskomunikowane. Jako samorządowcy doszliśmy do wniosku, że dzięki temu programowi być może uda się to zmienić. Mamy dziewięć miesięcy na ogłoszenie przetargu na budowę dróg i infrastruktury na tym osiedlu. To kolejna duża inwestycja.

Poza tym kończymy właśnie kilka remontów dróg. Dotyczy to ul. Paderewskiego w Olsztynie, kończymy także ulicę Cichą oraz budujemy ulicę Wrzosową i Konwaliową na Odkrzykoniu. Będziemy też remontować ul. Nową w Turowie. Wspólnie z Tauronem wymieniliśmy wszystkie oprawy oświetleniowe na terenie gminy. Te stare, sodowe zostały zamienione na ledowe. Dołożyliśmy ich i teraz są niemal na każdym słupie.

Z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych będziemy budowali drogę turystyczno-widokową, która stanie się nie tylko dojazdem do pól, ale

i ludzi dobrej woli

także doskonałym miejscem, z którego turyści będą mogli zobaczyć zamek. Będzie to również ulica łącząca Skrajnicę z Olsztynem.

Ułatwienia komunikacyjne sprawią, że turystów z pewnością będzie jeszcze więcej. Już dziś Olsztyn jest jednym z najpopularniejszych kierunków wybieranych choćby przez mieszkańców Częstochowy i okolic.
- Nie ma co ukrywać, że warunki krajobrazowo-przyrodnicze sprzyjają temu, że turyści chętnie do nas przyjeżdżają. I w takim kierunku chcemy się rozwijać. Zresztą nie mamy innego wyjścia, bo cała gmina znajduje się na terenie parku krajobrazowego. Nawet plany miejscowe, siłą rzeczy muszą brać to pod uwagę. Mamy zakaz uciążliwej produkcji i uciążliwych usług. Stawiamy na turystykę.

W turystycznej promocji miasta i gminy z pewnością pomagają imprezy plenerowe, których organizujecie naprawdę sporo. Jak wyglądają najbliższe plany?

- 15 lipca rozpocznie się trzydniowy VI Jurajski Festiwal Sztuki i Wina. Tydzień później – wraz z gminą Janów - zaprosimy na Mistrzostwa Polski w Lotach Balonami. Oba wydarzenia co roku cieszą się ogromną frekwencją.

A czy jakieś wydarzenie uczci odzyskanie praw miejskich? W styczniu, w trwającej pandemii koronawirusa, takie przedsięwzięcie trudno było zorganizować.

- Dla nas nadanie Olsztynowi praw miejskich to ogromne wydarzenie, którego rangi w historii samorządu nie sposób przecenić. To zasługa wszystkich kadencji naszej Rady po 1990 r. To uwieńczenie pracy wszystkich samorządowców, wójtów i radnych. Chcielibyśmy więc zorganizować uroczystość odpowiadającą oczekiwaniom wobec wydarzenia tej rangi. Szykujemy ją na 10 września. W programie przewidujemy m.in. małą sesję naukową, zwiedzanie zamku, a potem koncert Chóru Filharmonii Częstochowskiej „Collegium Cantorum", który wykona „Łacińską mszę jazzową" („The Latin Jazz Mass").
Z tej okazji szykujemy także drugie wydarzenie, na które pozyskaliśmy środki z Ministerstwa Kultury. Współorganizujemy je razem z Fundacją Rodziny Pospieszalskich. Koncert z udziałem m.in. Mateusza Pospieszalskiego, Janusza „Yaniny" Iwańskiego i Mikołaja Kubickiego odbędzie się 27 sierpnia. Podobnie jak ten wrześniowy zorganizujemy go na olsztyńskim rynku.

Rozmawiała Zuzanna Suliga
(fot. Maciej Kuroń/
Agencja Wyborcza.pl)

V Jurajskie Zawody Balonowe. Cztery dni podniebnych wrażeń

Tegoroczne Jurajskie Zawody Balonowe rozpoczną się w czwartek, 21 lipca. W programie czterodniowej imprezy znajdą się m.in. nocne pokazy balonów i pikniki balonowe.

To już piąta edycja Jurajskich Zawodów Balonowych. Impreza połączona jest z Balonowymi Mistrzostwami Polski i Balonowym Pucharem Polski.

- Już po raz piąty organizujemy te zawody wspólnie z gminą Janów – zaznacza burmistrz gminy i miasta Olsztyn, Tomasz Kucharski. – To niezwykle malownicza impreza. Loty balonowe wzbudzają wiele emocji, są bowiem bardzo kapryśną dyscypliną sportu. Wymagają odpowiedniej pogody, powinno wiać, a jak nie ma warunków, nie da się startować – tłumaczy.

Impreza rozpocznie się w czwartek, 21 lipca w Złotym Potoku. Pierwszy lot zaplanowano na godz. 19 (podobnie jak w przypadku pozostałych godzin i miejsc startu, należy je traktować orientacyjnie, decyzję w tej kwestii – uzależnioną od aktualnych warunków – podejmuje na bieżąco dyrektor zawodów).

Drugiego dnia, zawody przeniosą się do Olsztyna. Tam o godz. 5.30 odbyć się ma lot drugi, a o godz. 19 – trzeci. – Tego dnia szczególnie zapraszamy na piknik balonowy, który odbędzie się na błoniach przy olsztyńskiej restauracji Spichlerz. Podczas wydarzenia wystąpi orkiestra Cizzz Big Band. To młody zespół grający m.in. na instrumentach blaszanych. Brawurowo i w mistrzowski sposób wykonuje on muzyczne standardy. Koncert będzie więc z pewnością znakomity! – zapewnia Tomasz Kucharski.

Piątkowy piknik wystartuje o godz. 18. Poprowadzi go Irek Bieleninik.

W programie przewidziano choćby loty balonem na uwięzi i atrakcje dla dzieci. Na finał – na godz. 21 – zaplanowano nocny pokaz balonów.

W sobotę, czwarty z kolei lot przypada na Olsztyn (godz. 5.30), ale już ten piąty (o godz. 19) odbędzie się w Złotym Potoku. Tam też, na błoniach przy Hotelu Kmicic, godzinę przed startem rozpocznie się piknik. Wśród atrakcji znajdą się wesołe miasteczko, wspomniane już powyżej loty balonem na uwięzi i atrakcje dla dzieci. Nie braknie również bogatej oferty gastronomicznej.

V Jurajskie Zawody Balonowe zakończą się w niedzielę, 24 lipca. Szósty i ostatni lot odbędzie się w Złotym Potoku o godz. 5.30. Na ogłoszenie wyników i wręczenie nagród organizatorzy zapraszają zaś do Olsztyna. Wydarzenie rozpocznie się w samo południe.

(ZS, fot. UMiG Olsztyn)

Konkurs fotograficzny „Balonowa Jura Janów-Olsztyn 2022"

Pula nagród w konkursie „Balonowa Jura Janów-Olszyn 2022" wynosi 2 500 zł.

Za organizację konkursu fotograficznego „Balonowa Jura Janów-Olsztyn 2022" odpowiada Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie. Partnerami wydarzenia są gmina Janów oraz miasto i gmina Olsztyn.

Prace konkursowe należy wykonać podczas V Jurajskich Zawodów Balonowych w lotach balonami na ogrzane powietrze. Wydarzenie odbędzie się w gminach Janów i Olsztyn w terminie od 21 do 24 lipca.

Komisarzem konkursu jest artysta fotografik i główny instruktor ds. fotografii i filmu ROK-u, Sławomir Jodłowski (kontakt e-mail: jodlowski@rok.czestochowa.pl).

Rywalizacja ma charakter otwarty i adresowana jest do profesjonalistów oraz amatorów fotografii. Do udziału mogą zgłaszać się jedynie osoby pełnoletnie. Termin nadsyłania prac to 12 sierpnia. Zdjęcia wyłącznie w formie pliku JPG (dłuższy bok zdjęcia powinien mieć nie mniej niż 2 400 pikseli, minimalna wielkość: 3 MB) należy przesłać na adres email jodlowski@rok.czestochowa.pl wraz z wypełnioną kartą zgłoszenia.

Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu maksymalnie trzy zdjęcia

lub jeden cykl składający się z sześciu zdjęć. Pliki zdjęciowe muszą być podpisane nazwiskiem autora oraz tytułem fotografii.

Pula nagród dla zwycięzców to 2 500 zł. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronach: rok.czestochowa.pl, balonowajura.pl, janow.pl i olsztyn-jurajski.pl.

(ZS, fot. UMiG Olsztyn)

Ciekawostki turystyczne gminy Olsztyn. Zobacz słynną szopkę i zabytkowy spichlerz!

Odwiedzając Olsztyn przy okazji Jurajskiego Festiwalu Sztuki i Wina czy Jurajskich Zawodów Balonowych, warto zarezerwować sobie nieco czasu na zwiedzenie miasta. Poniżej kilka z wielu ciekawych miejsc, na które warto zwrócić uwagę.

Jurajski Olsztyn słynie z ruin zamku (więcej o nim piszemy na stronie 14), jednak nie tylko ze względu na jego obecność, warto odwiedzić to miasto. Oto kilka ciekawostek, które z pewnością zaciekawią turystów.

Olsztyńska szopka

Podczas zwiedzania Olsztyna warto zajrzeć do autorskiej galerii Jana Wewióra znajdującej się przy ul. Kühna 1. Stojąca tuż przy rynku stuletnia zabytkowa chałupa wiejska już z daleka przyciąga wzrok kolorowymi zdobieniami. Zaraz za furtką wita gości wystrugana z drewna zmora – tej trzeba wrzucić grosik do przydużych butów, oczywiście na szczęście, by się w życiu wiodło.

Serce galerii stanowi słynna na całą Polskę ruchoma szopka autorstwa rzeźbiarza. Przedstawione są tu sceny z życia Świętej Rodziny i tradycje ludowe mieszkańców Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Każda z kilkuset figur została dopracowana w najmniejszym szczególe. Narodzenie Pańskie, weselisko, praca kowali, bydło w stajni – wszystkim scenom towarzyszą anioły. Ruchomą szopkę olsztyńską Jan Wewiór rzeźbił przez 15 lat, ale dzieło to nadal nie jest w pełni ukończone, gdyż autor „Betlejemowa pod strzechą" ciągle je rozbudowuje.

Zdecydowana większość figur jest ruchoma. Pracują, tańczą, obracają się dookoła siebie. Nad całością oczywiście góruje makieta olsztyńskiego zamku. Z braku miejsca w drewnianej chacie część rzeźb luźno związanych tematycznie z samą szopką, można podziwiać na podwórzu. Stoi tu m.in. kilkumetrowej wysokości Wieża Mariacka oraz domek wiedźmy.

Olsztyńska szopka

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela

Nieopodal wzgórza zamkowego znajduje się parafialny Kościół pw. św. Jana Chrzciciela, zbudowany w latach 1722–1726 przez Fundację Jerzego Lubomirskiego. To jednonawowa świątynia zbudowana na planie krzyża, którego ramiona tworzą dwie kaplice. W ołtarzu głównym widnieje barokowy obraz zatytułowany „Chrzest Chrystusa". W krypcie kościoła spoczywa zmumifikowane ciało żołnierza konfederacji barskiej. Wokół świątyni rosną piękne stare lipy – pomniki przyrody. Przy kościele olsztyńskim istniały swego czasu trzy bractwa, w tym Bractwo Aniołów Stróżów, szerzone przez paulinów z klasztoru jasnogórskiego.

Zabytkowy Spichlerz

W 2007 r. u podnóża ruin zamkowych stanęła jedna z najcenniejszych budowli architektury drewnianej Jury – modrzewiowy Spichlerz z 1783 r. przeniesiony z Borowna. Wzorowo odrestaurowany obiekt doskonale wkomponował się w jurajski krajobraz. Jego właściciele otrzymali w 2008 r. najwyższą nagrodę Generalnego Konserwatora Zabytków – „Zabytek Zadbany".

Modrzewiowy Spichlerz jest jednym z najbardziej wartościowych przykładów staropolskiej architektury ludowej. Obecnie znajduje się tam restauracja.

Cmentarz wojenny

Świadectwem tragicznych lat II wojny światowej jest znajdujący się w Olsztynie Cmentarz Mauzoleum, zwany Miejscem Straceń. Jest to miejsce masowych mordów dokonanych na ludności polskiej przez hitlerowskich okupantów.

Przy drodze Olsztyn-Kusięta znajduje się pomnik z napisem u podstawy – „Bohaterom walk o wolność Ojczyzny, pomordowanym w latach 1939-1945". Chodnik od obelisku prowadzi w głąb lasu, aż do cmentarnej bramy wejściowej z napisem: „Cmentarz ofiar II wojny światowej". Za bramą rozlega się cmentarna przestrzeń. Przy alejce, która była ostatnią drogą skazanych, stoi pomnik przedstawiający scenę pożegnania ludzi idących na śmierć. W głębi cmentarza, na wzniesieniu znajduje się monument z napisem „Naród nigdy o Nich nie zapomni". W 18 zbiorowych mogiłach spoczywa tu 1968 ofiar hitlerowskiego terroru. Cmentarz powstał w latach 1963-1965. Pomnik przy drodze Olsztyn-Kusięta w 1968 r. Płaskorzeźby przedstawiające scenę pożegnania ludzi idących na śmierć autorstwa Władysława Łydżby, ustawiono w latach 80. XX w.

Z kolei w 2008 r. na olsztyńskim „Miejscu Straceń" umieszczono Drogę Krzyżową, którą stanowi czternaście oryginalnych, lipowych płaskorzeźb wykonanych przez artystów Danutę i Jana Wewiórów. Stacje drogi krzyżowej znajdują się na sosnach otaczających cmentarz. Upamiętniają one śmierć setek niewinnych ludzi i nadają temu miejscu niepowtarzalną symbolikę.
Więcej o zabytkach, ciekawostkach i szlakach turystycznych gminy Olsztyn można przeczytać na stronie www.olsztyn-jurajski.pl.

(ZS, mat. UMiG Olsztyn)

Zabytkowy Spichlerz

REKLAMA 5457

Obchody odzyskania przez Olsztyn PRAW MIEJSKICH

27 sierpnia 2022 r. godz. 19.00 na Rynku w Olsztynie

- Widowisko muzyczne z udziałem m.in. :
- Mateusza Pospieszalskiego
- Janusza Yaniny Iwańskiego
  Meek, Oh Why?

10 września 2022 r. godz. 19.00 na Rynku w Olsztynie

- Koncert „Latin Jazz Mass" Martina Völlingera w wykonaniu Chóru Filharmonii Częstochowskiej "Collegium Cantorum" pod dyrekcją Janusza Siadlaka

Olsztyn
Słońce Jury

Jak chronić jaskinie okolic Olsztyna? Jest koncepcja, która objęła 23 obiekty krasowe

W jaki sposób chronić jaskinie i schroniska skalne okolic Olsztyna? Ekspertyzę w tym zakresie wypracował zespół specjalistów pod kierunkiem Fundacji Przyroda i Człowiek. Chodzi o 23 obiekty krasowe na terenach Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn.

Związana z Wyżyną Krakowsko-Częstochowską Fundacja Przyroda i Człowiek otrzymała na ten cel dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Nad koncepcją pracował zespół projektowy złożony m.in. ze specjalistów z zakresu chiropterologii, geomorfologii, archeologii, paleontologii i GIS.
- Cieszymy się niezmiernie z dofinansowania, gdyż od lat mówiliśmy o konieczności wypracowania rozwiązań, które skutecznie chroniłyby zasoby przyrodnicze oraz historyczne tych obiektów, a jednocześnie racjonalnie je udostępniały turystom - mówił Marceli Ślusarczyk, prezes Fundacji Przyroda i Człowiek

Ekspertyza objęła 23 obiekty krasowe (jaskinie i schroniska skalne) leżące od Gór Towarnych na północy, poprzez Wzgórze Zamkowe z ruinami zamku Olsztyn, aż po wzgórza Lipówki i Biakło na południu. Co ciekawe, wbrew pierwotnym założeniom, lista analizowanych obiektów krasowych nie objęła pobliskiej Jaskini Magazyn, która na początkowym etapie pracy nad ekspertyzą była brana pod uwagę. Szczegółowa weryfikacja przestrzenna oraz analiza stanu własnościowego wykazała jednak, że Jaskinia Magazyn leży poza granicami terenu Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn.

Opracowanie zostało pozytywnie ocenione przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Katowicach - w tym Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody i Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Katowicach oraz przyjęte przez WFOŚiGW.

Niezwykle cenny teren

Jak napisali autorzy ekspertyzy, :znaczący w skali regionalnej areał gruntów Wspólnoty oraz fakt, iż posiadają one jednego właściciela, daje szansę na wdrożenie kompleksowych rozwiązań, niełatwych do zastosowania w przypadku terenów bardziej zróżnicowanych pod względem własnościowym".

Obszar objęty ekspertyzą jest niezwykle cenny. Występują tu liczne i cenne siedliska Natura 2000, m.in. „jaskinie nieudostępnione do zwiedzania", „murawy kserotermiczne", „wapienne ściany skalne" oraz wiele innych.

Na terenie tym odnotowuje się również obecność licznych cennych gatunków zwierząt, m.in. nietoperzy, w tym też przedstawicieli gatunków wykazanych w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt" oraz w załączniku II Dyrektywy Siedliskowej.

Obszar ten jest jednocześnie bardzo bogaty w elementy dziedzictwa kulturowego, włączając aż dwa obiekty zawierające ślady osadnictwa paleolitycznego oraz jedną z największych warowni na obszarze Wyżyny Częstochowskiej – zamek Olsztyn.

Jak podkreślili eksperci, krajobrazowe, przyrodnicze i kulturowe bogactwo tego regionu sprawia, ze jest on poddany bardzo silnej antropopresji, czyli wpływowi człowieka, warunkowanej także położeniem Olsztyna w pobliżu Częstochowy oraz aglomeracji katowickiej.

Eksperci radzą

Autorzy ekspertyzy spróbowali wypracować takie rozwiązania w zakresie ochrony przyrodniczo-kulturowych wartości omawianych jaskiń i schronisk, by były realne i stanowiły podstawę do stworzenia projektu wdrożeniowego. To istotne, z punktu widzenia właściciela, czyli Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn.

Podczas prac terenowych zespół specjalistów ocenił walory przyrodnicze, geologiczne i geomorfologiczne oraz archeologiczne i paleontologiczne obiektów krasowych objętych ekspertyzą. Eksperci wskazali m.in. jaskinie najbardziej cenne i najbardziej narażone na natężenie ruchu turystycznego. Do nich niewątpliwie należy zaliczyć Góry Towarne, gdzie zlokalizowana jest grupa jaskiń o największej na omawianym obszarze długości korytarzy – Towarna i Cabanowa. Występują tu rzadkie gatunki nietoperzy oraz cenne znaleziska archeologiczne i paleontologiczne.
Eksperci przeanalizowali także zagrożenia i perspektywy ochrony, a następnie wskazali cele i charakter działań ochronnych. Co stwierdzili? Zasadnicze działania ochronne - zdaniem autorów ekspertyzy - powinny się koncentrować na wprowadzeniu na opisywanym terenie ukierunkowanego ruchu turystycznego i rozłożenia antropopresji. Plan, którego realizacja powinna zostać wsparta finansowaniem zewnętrznym, założył wydzielenie dodatkowych obszarów kumulacji ruchu turystycznego, odciążających tereny i wartości poddane najsilniejszej antropopresji i częściowo także odciążające obszary szczególnie chronione, czyli m.in. rezerwaty Sokole Góry i Zielona Góra.

(mat. Fundacja Przyroda i Człowiek)

REKLAMA 5458

MAROL
Połacik
www.marol.info.pl
ul. Szkolna 35/37 42-256 Turów
tel. 34 328 60 13, 609 454 959
ul. Zielona 10 42-256 Olsztyn
tel. 34 328 65 55, 609 358 872

Hurtownia Budowlana
Skład Węgla
Transport HDS

"TWOJA LOKALNA HURTOWANIA BUDOWLANA"

Olsztyński zamek – kuźnia tajemnic. Jakie sekrety kryje jurajska warownia?

Czy nowy sezon prac na zamku w jurajskim Olsztynie przyniesie kolejne sensacyjne odkrycia? Archeolodzy nie wykluczają, bo olsztyńskie wzgórze lubi zaskakiwać badaczy.

„Zwiększenie atrakcyjności Zamku Olsztyn poprzez wykonanie niezbędnych prac konserwatorskich i restauratorskich" – to tytuł projektu, który w jurajskiej warowni od 2018 roku realizuje Fundacja Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn (fundacja utworzona przez właściciela gruntu, czyli Wspólnotę Gruntową wsi Olsztyn).

Prace trwają dzięki Unii Europejskiej, która przyznała projektowi wielomilionową dotację. Oceniła go niezwykle wysoko, gdyż na liście rankingowej - w gronie 38 zwycięzców konkursu - uplasował się on na trzeciej pozycji. Wyprzedziły go jedynie wnioski z Jasnej Góry i zamku w Ogrodzieńcu. Projekt zakłada przeprowadzenie interdyscyplinarnych badań na zamku, m.in. archeologicznych i przyrodniczych oraz wykonanie niezbędnych prac konserwatorskich i restauratorskich, które sprawią, że warownia stanie się atrakcyjna i bezpieczna dla turystów z regionu i całej Polski.

Wspólnota postawiła sobie ambitny cel: wszystko ma się odbywać z poszanowaniem dla zabytku i cennej przyrody w jego otoczeniu. Dlatego nad realizacją przedsięwzięcia czuwają fachowcy. Projekt i dotychczasowe prace były na bieżąco konsultowane i uzgadniane z konserwatorem zabytków oraz konserwatorem przyrody. Natomiast nadzór archeologiczny (paleolit) i przyrodniczy nad projektem sprawuje Fundacja Przyroda i Człowiek. To ona od początku przekonywała Wspólnotę Gruntową wsi Olsztyn, że ochrona przyrody i dziedzictwa kulturowego może iść w parze z turystyką, że można na nią zdobywać środki i można się dzięki temu rozwijać.

Zabytek potrzebuje pieniędzy

Początkowo zakładano, że projekt zostanie zrealizowany w cztery lata. Olsztyńskie wzgórze odkrywając kolejne tajemnice zweryfikowało jednak te plany. Projekt został przedłużony do końca marca 2023 roku i już teraz wiadomo, że nie uda się w jego ramach zrealizować wszystkich zamierzeń. Warownia i jej otoczenie to kuźnia kolejnych sensacji archeologicznych i przyrodniczych.

- By je odkrywać i udostępniać przyszłym pokoleniom, potrzebne są fundusze – mówi Włodzimierz Nabiałek, przewodniczący Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn. Cały czas szuka źródeł finansowania pisząc kolejne projekty i starając się o kolejne granty.

Olsztyński zamek – kuźnia tajemnic

W ramach projektu udało się już m.in. nadbudować i zabezpieczyć mury Górnego Zamku oraz wieży cylindrycznej, co jest widoczne dla wszystkich wjeżdżających do Olsztyna od strony Częstochowy. Główne prace trwały jednak w obrębie Baszty Studziennej i sąsiadującej z nią Jaskini Zamkowej Dolnej - po północno-wschodniej stronie zamku.

Dotychczas odtworzono oryginalne kondygnacje Baszty Studziennej, zrekonstruowano okna i otwory strzelnicze, zadaszono ją. Wewnątrz powstała klatka schodowa, w której po drewnianych schodach można wejść na poszczególne poziomy. W przyszłości w tej części zamku znajdzie swoje miejsce muzeum. W Baszcie Studziennej odkryto także wykutą w skale zamkową studnię. Działający w ramach projektu archeolog dr Czesław Hadamik, który doskonale zna olsztyński zamek, a na Jurze badał m.in. wczesnośredniowieczną osadę w Dąbrowie Zielonej, późnośredniowieczną strażnicę w Łutowcu i zamek w Mirowie, odsłonił dolną kondygnację Baszty Studziennej, ustalił krawędź studni i odkopał około 10 jej metrów. Badacz unaocznił także trzy filary mostu zlokalizowanego na terenie Zamku Dolnego.

Studnia

Jaskinia

Sensacyjnych odkryć dokonano także w ramach projektu w Jaskini Zamkowej Dolnej, która jest wpisana do rejestru zabytków jako archeologiczne stanowisko środkowopaleolityczne. Badacze pod kierunkiem dra Mikołaja Urbanowskiego, znanego polskiego archeologa, odkrywcy pierwszych szczątków neandertalczyka na północ od Karpat, dziś pracownika Fundacji Przyroda i Człowiek, spodziewali się znaleźć pozostałości po obozowisku neandertalczyków.

Jak wspomina dr Urbanowski, oczekiwania nie były duże, ponieważ spodziewano się, że po wcześniejszych badaniach nie zostało już wiele do odnalezienia. Jednak znaleziska związane z neandertalczykami są na tyle rzadkie i cenne, że prace zaplanowano naprawdę bardzo starannie. Opłacało się, bo w jaskiniowym namulisku wciąż zalegały narzędzia krzemienne, będące pozostałością po neandertalskich łowcach.

Na prawdziwą sensację archeolodzy natrafili jednak pośrodku Jaskini Zamkowej Dolnej - odkryli tam pozostałości średniowiecznego pieca dymarskiego do wytopu metalu. Kuźnia działała kilkadziesiąt lat, zlikwidowano ją pod koniec XV wieku, gdy zdecydowano się przeznaczyć tę część zamku na cele mieszkalne i reprezentacyjne. Jaskinia stała się wówczas zamkową spiżarnią, w której trzymano zapasy, między innymi beczki marynowanych rydzów.

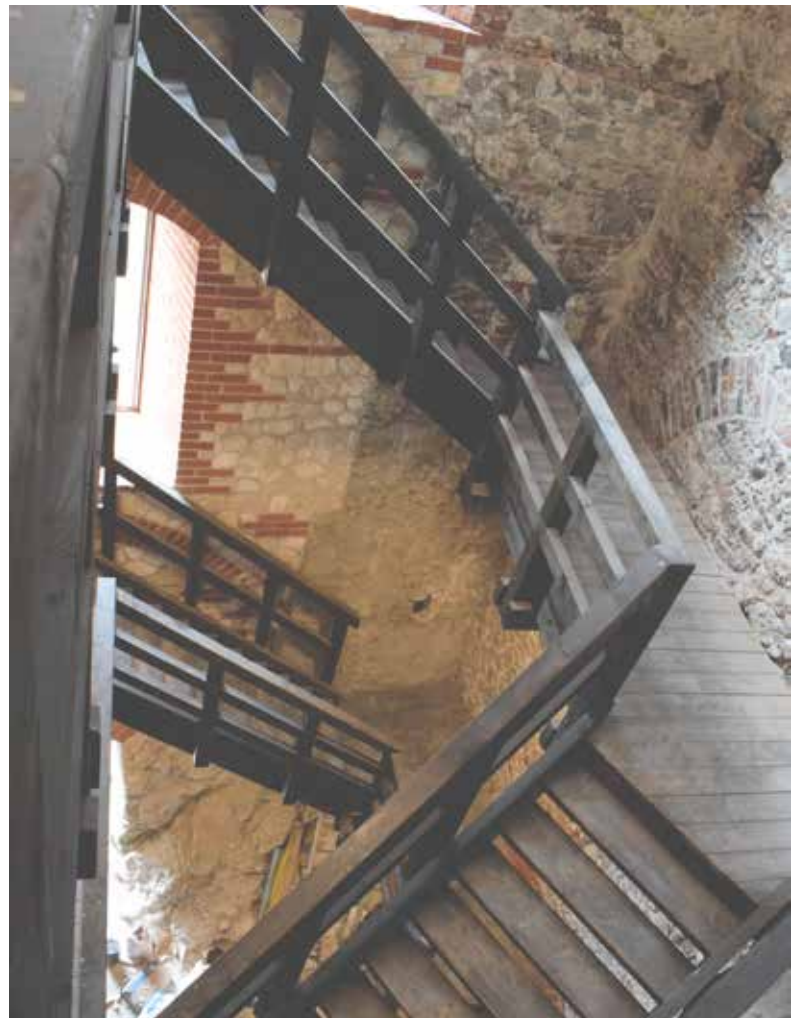

Baszta - studzienna

Nowy sezon, nowe odkrycia

Prace w ramach projektu mają trwać do końca 2022 roku. Skoncentrują się na przygotowaniu do udostępnienia turystycznego odkrytych już tajemnic zamkowych i ich uatrakcyjnieniu, np. przy studni zostanie zrekonstruowane koło do wyciągania wody.

Archeolodzy nie powiedzieli jednak ostatniego słowa i nie wykluczają, ze ten sezon przyniesie kolejne sensacyjne odkrycia. Dr Mikołaj Urbanowski będzie kontynuował prace w Schronisku Kaflowym, w sąsiedztwie dawnego mostu zamkowego. W ubiegłym sezonie znalazł tam piękny kafel renesansowy z wizerunkiem sokolnika. Odkryto także szczelinę w pobliżu budynków bramnych, która daje nadzieję na dalsze sensacje. Z kolei dr Czesław Hadamik koncentruje się na odkrywaniu murów dawnych zabudowań bramnych.

Z ciekawostek

Szczątki ssaków udomowionych i dziko żyjących, które zostały odnalezione podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na zamku w Olsztynie w ramach projektu przez dra Czesława Hadamika, zostały gruntownie przebadane, a następnie opracowane w pracy magisterskiej Marty Mróz. Praca ta nosi tytuł „Szczątki zwierząt ze średniowiecznego zamku w Olsztynie k. Częstochowy" i została napisana pod kierunkiem prof. Krzysztofa Stefaniaka w Instytucie Biologii Środowiskowej, w Zakładzie Paleozoologii Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dzięki temu wiemy, co królowało na stołach olsztyńskiego zamku. Mieszkańcy warowni, spożywali głównie wołowinę. Chętnie jednak jadali także świnie i owce. Świadczy o tym znaczna obecność szczątków tych zwierząt w badanym materiale. Na tym jednak karta dań się nie kończy. W życiu mieszkańców zamku sporą rolę odgrywało też łowiectwo. Odkryto szczątki dzikich zwierząt: niedźwiedzia, jelenia szlachetnego, zająca szaraka. Dziczyzna stanowiła uzupełnienie diety zamkowych gospodarzy i świadczyła o ich wysokim statusie. W kuchni wykorzystywano także ptaki, ale szczegółowa analiza ich szczątków zostanie przeprowadzona na kolejnym etapie badań. Autorka pracy podkreśla, że bydło i owce stanowiły również źródło mleka, z którego wyrabiano sery.

(mat. Fundacji Przyroda i Człowiek, fot. Mikołaj Urbanowski)

Niedzielne zwiedzanie zamku w Olsztynie. W kolejce ustawiło się ponad tysiąc osób!

Niedziela, 10 lipca była okazją do tego, by zapoznać się z postępami prac konserwatorskich na zamku w Olsztynie. Wszystkich zainteresowanych historią zamku i inwestycją zaprosili tam Zarząd Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn oraz Fundacja Wspólnoty Gruntowej.

Olsztynianie i mieszkańcy regionu mieli niepowtarzalną okazję zapoznać się z postępami prac prowadzonych w warowni przez Fundację Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn. Odbywają się one w ramach unijnego projektu „Zwiększenie atrakcyjności Zamku Olsztyn poprzez wykonanie niezbędnych prac konserwatorskich i restauratorskich". Przypomnijmy, że jest on realizowany od 2018 r. Nadzory: przyrodniczy i archeologiczny (paleolit) nad realizacją przedsięwzięcia prowadzi Fundacja Przyroda i Człowiek.

Chętnych do odwiedzenia Orlego Gniazda i zajrzenia w miejsca na co dzień wciąż niedostępne dla turystów nie brakowało. Zwiedzanie odbywało się w grupach liczących ok. 30 osób.

– Chcieliśmy, żeby zarówno mieszkańcy Olsztyna, jak i osoby przyjezdne, zobaczyły, jak postępują prace konserwatorskie na zamku i to, ile dotychczas udało się zrobić. Drzwi zostały otwarte punktualnie o godz. 9 – opowiada Włodzimierz Nabiałek, przewodniczący Wspólnoty Gruntowej wsi Olsztyn, który w niedzielę był także jednym z oprowadzających.

Uczestników oprowadzali również znany archeolog dr Mikołaj Urbanowski, który prowadzi na zamku badania oraz Marcel Ślusarczyk, prezes zarządu Fundacji Przyroda i Człowiek. – Gdy jedna grupa wchodziła do jaskini, druga oglądała część mieszkalną zamku. Poprowadziłem zwiedzających od Baszty Studziennej przez dwie odtworzone kondygnacje. Zainteresowanie było ogromne. Sam oprowadziłem blisko 30 grup. Część osób wchodziła, a za nimi ustawiała się już kolejka licząca kilkadziesiąt osób. Ze względu na czekających zwiedzanie trwało każdorazowo ok. pół godziny. Choć oczywiście na temat zamku i prac można opowiadać godzinami – dodaje Nabiałek.

Według szacunków organizatorów zamek zwiedziło ponad tysiąc osób. Ostatnia grupa opuściła ten teren tuż po godz. 18. Wśród gości – obok mieszkańców Olsztyna i regionu – nie brakowało reprezentantów Pomorza, Warszawy czy Lublina. O co najczęściej pytano?

– Najczęściej zadawanym pytaniem było to, dotyczące finału prac i terminu otwarcia zamku dla zwiedzających. Planujemy je na kwiecień przyszłego roku. Oczywiście, o ile nic się nie zmieni i nas nie zaskoczy. Zamek kryje wiele niespodzianek. Przykładowo pod ziemią, przy dojściu do Baszty Studziennej, okazało się, że znajduje się łaźnia. Wykopy sondażowe ujawniły piec, przy pomocy którego grzano wodę – mówi przewodniczący Wspólnoty Gruntowej Wsi Olsztyn.

Więcej na: zamekolsztyn.pl.

(Zuzanna Suliga,
fot. Fundacja Przyroda i Człowiek)

REKLAMA 5459
Wciągnij.to
www.wciagnij.to

Piękno przyrody, spokój i czyste powietrze... Poznaj Lasy Nadleśnictwa Złoty Potok!

Lasy Nadleśnictwa Złoty Potok zachęcają turystów do aktywnego wypoczynku na łonie natury. Uroki jurajskiego krajobrazu przyciągają tych, którzy spragnieni są kontaktu z przyrodą.

W codziennym pędzie marzymy o chwili wytchnienia. O pięknie przyrody, ciszy, czystym powietrzu spokoju... Taki krajobraz przyciąga tych, którzy chcą uciec od zgiełku miasta. Idealnym miejscem do aktywnego wypoczynku są z pewnością Lasy Nadleśnictwa Złoty Potok. Te tereny przyciągają turystów nie tylko z regionu i województwa śląskiego, ale także z innych części Polski.

Leśnicy dbają zaś o to, by wytchnienie na łonie natury połączone były z edukacją. Adresowana jest ona przede wszystkim do najmłodszych pokoleń. Jednak zachowania, które wpływają na bezpieczeństwo otaczającego nas ekosystemu, powinni znać wszyscy.

Lasy Nadleśnictwa

Lasy Nadleśnictwa Złoty Potok występują w większości na terenie Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Powierzchnia nadleśnictwa wynosi niespełna 19 tys. ha oraz dodatkowo sprawuje nadzór nad lasami prywatnymi o powierzchni 9,5 tys. ha.

Rzeźba terenu jest zróżnicowana, są to tereny głównie równinne z miejscowymi wypiętrzeniami, ale również tereny wyżynne pofałdowane, z jarami, dolinami i płaskowyżem. Obszar Wyżyny Częstochowskiej nazywany jest „krainą skalistych wzgórz i piaszczystych pustyń". Występują tu liczne wapienne wzgórza, ostańce i jaskinie. Cały teren nadleśnictwa poprzecinany jest licznymi pieszymi szlakami turystycznymi, rowerowymi czy konnymi, jak m.in. Transjurajski Szlak Konny. Atutem jest również bardzo dobrze rozwinięta baza noclegowa. Obejmuje ona prywatne kwatery, agroturystykę, liczne pola biwakowe oraz hotele.

Nadleśnictwo Złoty Potok może pochwalić się wspaniałymi walorami przyrodniczo–krajobrazowymi tych terenów Większość lasów nadleśnictwa znajduje się w zasięgu Parki Krajobrazowego Orlich Gniazd.

Ochrona przyrody

Ochrona przyrody jest nieodłącznym elementem pracy Nadleśnictwa Złoty Potok. Przyjmuje ona formę rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych obszarów Natura 2000, pomników przyrody, użytków ekologicznych oraz prawnie chronionych gatunków fauny i flory.

Budynek Nadlesnictwa

Rezerwat Ostreznik

Warto zaznaczyć, że na terenie gminy Janów i Olsztyn występuje aż pięć rezerwatów przyrody! Mowa o rezerwatach: Parkowe, Ostrężnik, Bukowa Kępa, Kaliszak i Sokole Góry. To obszary obejmujące zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym ekosystemy, określone gatunki roślin i zwierząt, a także elementy przyrody nieożywionej, które mają istotną wartość naukową, przyrodniczą, kulturową bądź krajobrazową.

Rezerwat „Parkowe"

Rezerwat „Parkowe" utworzony został w celu ochrony krajobrazu o dużym stopniu naturalności z dobrze zachowanymi zbiorowiskami leśnymi. Leży on w obszarze Natura 2000 „Ostoja Złotopotocka" oraz w Parku Krajobrazowym Orlich Gniazd.

Na terenie rezerwatu znajduje się pomnik przyrody Brama Twardowskiego zawdzięczający swoją nazwę legendzie. Opowieść wiąże wapienny ostaniec z postacią Twardowskiego, który miał uciekać tędy przed diabłem. Sprytny szlachcic dosiadł wówczas koguta, a odbijając się od stojącej tu skały, wybił w niej dziurę i poszybował na księżyc. Pomnik ten znajduje się przy drodze ze Złotego Potoku do Siedlca i stanowi pewną wizytówkę tutejszych lasów. Podążając od Bramy Twardowskiego w kierunku Złotego Potoka, można zwiedzić Dolinę Wiercicy.

Rzeka Wiercica powstaje z połączenia dwóch źródeł Zygmunta i Elżbiety, które przyciągają turystów smakiem wody jurajskiej. Nazwę źródeł – wybierając imiona swoich dzieci - nadał przebywający tutaj poeta Zygmunt Krasiński.

Fakt, że rzeka bierze swój początek z krystalicznie czystych źródeł, nasunął hrabiemu Raczyńskiemu pomysł założenia hodowli ryb. I tak pod koniec XIX w. wybudowano tu gospodarstwo rybackie, które funkcjonuje do dziś i jest własnością prywatną.

Rezerwat „Ostrężnik"

Rezerwat ma na celu zachowanie fragmentu naturalnego lasu bukowego przy XIV-wiecznych ruinach po zamku Ostrężnik. Na jego terenie znajduje się Jaskinia Ostrężnicka. Leży on w obszarze Natura 2000 „Ostoja Złotopotocka".

Rezerwat „Bukowa Kępa"

Głównym celem ochronnym Rezerwatu „Bukowa Kępa" jest zachowanie naturalnych zbiorowisk lasów bukowych na podłożu lessowym i wapiennym o charakterystycznym typie krajobrazu. Jego unikatowość związana jest z występowaniem na niewielkiej powierzchni dwóch odmiennych typów krajobrazu: leśnego lessowego i jurajskiego. Rezerwat leży w obszarze Natura 2000 „Ostoja Złotopotocka" oraz w Parku Krajobrazowym Orlich Gniazd.

Rezerwat „Kaliszak"

Rezerwat „Kaliszak" obejmuje fragment lasu mieszanego jodłowo-sosnowego. Leży on w Parku Krajobrazowym Orlich Gniazd. Główną wartością tego terenu są stare drzewostany dębowe i sosnowe z domieszką jodły, rosnące na siedlisku sosnowo-dębowego boru mieszanego oraz jodłowego boru mieszanego. Obecny wiek drzewostanów wynosi od 120 do 185 lat. Tak wysoki wiek sosny stanowi niezwykłą wartość przyrodniczą.

Rezerwat „Sokole Góry"

Rezerwat „Sokole Góry" utworzony, by zachować malowniczy kompleks wzgórz wapiennych z licznymi i różnorodnymi schroniskami oraz jaskiniami, bogatymi w unikatową endemiczną i reliktową faunę podziemną. Teren ten porośnięty jest głównie naturalną i silnie zróżnicowaną roślinnością leśną. Rezerwat zamieszkuje wiele chronionych gatunków zwierząt. Najcenniejszymi elementami fauny są m.in. endemiczne chrząszcze, reliktowe gatunki innych bezkręgowców oraz nietoperze, stanowiące jeden z głównych przedmiotów ochrony.

Leśna edukacja

Istotna jest również wspomniana już leśna edukacja. Leśnicy chętnie prowadzą zajęcia i prelekcje. Z pogadankami odwiedzają też szkoły i przedszkola. Jednak, jeśli to goście odwiedzają nadleśnictwo, to spotkania połączone są ze zwiedzaniem izby przyrodniczo-leśnej. Ta wyposażona jest w tablice dydaktyczne oraz eksponaty zwierząt i ptaków (uzupełnione o nagrania ich odgłosów).

Podczas zajęć uczestnicy korzystają z różnych pomocy naukowych np. atlasów oraz kluczy do rozpoznawania roślin i zwierząt. Edukacja leśna obejmuje liczne zagadnienia dotyczące świadomości ekologicznej, kształtowania właściwych zachowań w lesie, postaw proekologicznych oraz wielofunkcyjnej, zrównoważonej gospodarki leśnej.

Ścieżka dydaktyczna Dziadówki

Zajęcia edukacyjne prowadzone w terenie odbywają się na ścieżkach dydaktycznych, którymi dysponuje Nadleśnictwo Złoty Potok. Taki spacer po lesie wzbogacony wiadomościami „z pierwszej ręki" stanowi ciekawą alternatywę dla szkolnych lekcji.

Jedną ze ścieżek dydaktycznych są tzw. Dziadówki. Licząca 2,3 km ścieżka zlokalizowana jest na terenie Leśnictwa Dziadówki, w miejscowości Ponik. Podczas wędrówki zwiedzający poznają występujące tutaj zwierzęta, drzewa, rośliny runa leśnego, a także dowiadują się o zasadach zachowania w lesie oraz gospodarki leśnej.

Trasa obejmuje 15 tematycznych przystanków, takich jak np. „Ekosystem wodny", „Jak różne bywają lasy?", „Jak leśnicy pielęgnują las?" czy „Zwierzęta naszych lasów".

Przy ścieżce znajduje się wiata wyposażona w ławki, stoły oraz miejsce na ognisko.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: zlotypotok.katowice.lasy.gov.pl.

(M. Szostak, fot. B. Barczyk, K. Szostak, E. Patrzałek)

Brama Twardowskiego

Powiatowe przewozy pasażerskie, czyli odpowiedź na oczekiwania mieszkańców

Wymagania dotyczące, jakości przewozów są wysokie, stawiamy nacisk nie tylko na bezpieczeństwo i komfort podróżnych, ale także na kwestię ekologii i dostępności dla osób niepełnosprawnych – zaznacza Adam Morzyk, Członek Zarządu Powiatu Częstochowskiego.

Przygotowanie do uruchomienia powiatowych przewozów pasażerskich Powiat Częstochowski rozpoczął we wrześniu 2021 r. Początkowo planowano wdrożenie siedmiu linii komunikacyjnych, dziś – na podstawie przeprowadzonej analizy lokalnej sytuacji i strumieni pasażerskich – powiat realizuje transport na 14 liniach.

Są to kierunki: Częstochowa – Osiny (PKS Częstochowa S.A.), Częstochowa – Kamienica Polska (PKS Częstochowa S.A.), Częstochowa – Borowno (Ekspress-Bus Robert Włodarczyk), Częstochowa – Kruszyna (Ekspress-Bus Robert Włodarczyk), Częstochowa – Bogusławice (PKS Częstochowa S.A.), Częstochowa – Lgota Mała (PKS Częstochowa S.A.), Częstochowa – Zawada (PKS Włoszczowa Sp. z o.o.), Częstochowa – Konary (PKS Włoszczowa Sp. z o.o.), Częstochowa – Stanisławów (Robert Opara Przewóz Osób), Częstochowa – Dąbrowa Zielona (Robert Opara Przewóz Osób), Częstochowa – Przyrów (Robert Opara Przewóz Osób), Częstochowa – Nakło (Robert Opara Przewóz Osób), Częstochowa – Złoty Potok (Mat-Bus) Grzegorz Matyja) oraz Dąbrowa Zielona – Lelów (Robert Opara Przewóz Osób).

- To odpowiedź na potrzeby mieszkańców i przeciwdziałanie wykluczeniu komunikacyjnemu. Powiatowe przewozy pasażerskie zapewniają komunikację międzygminną (rozumianą, jako linia po najkrótszej i najszybszej trasie między gminami) – podkreśla Adam Morzyk, Członek Zarządu Powiatu Częstochowskiego. - Wielkość i pojemność taboru uzależniona jest od zapotrzebowania na danej linii komunikacyjnej. Przewozy realizowane są w dni wolne od pracy tj. soboty, niedziele i święta. Priorytetem było ustalenie takiej siatki połączeń, która zapewni dojazdy do miejsca pracy (trzy zmiany na dobę), nauki, ochrony zdrowia oraz innych potrzeb społecznych - dodaje. Organizator powiatowych przewozów pasażerskich stawia przede wszystkim na jakość. - Wymagania dotyczące jakości przewozów są wysokie, nacisk stawiamy nie tylko na bezpieczeństwo i komfort podróżnych, ale także kwestię ekologii i dostępności dla osób niepełnosprawnych. Wszystko w trosce o dobro pasażerów – zaznacza Morzyk. Niewykluczone, że w przyszłości lista linii, które obejmuje publiczny transport, rozszerzona zostanie na inne powiaty. - Widzimy możliwość rozszerzania linii komunikacyjnych poza teren powiatu częstochowskiego – zapowiada Adam Morzyk.

Powiat Częstochowski chcąc ułatwić korzystanie z powiatowej komunikacji pasażerskiej wdrożył nowoczesny system informacji pasażerskiej kiedyprzyjedzie.pl.
Pasażerowie dzięki niemu mają dostęp do rzeczywistych odjazdów autobusów powiatowej komunikacji z dowolnego przystanku. Stanowi to narzędzie, dzięki któremu korzystanie z autobusów będzie łatwiejsze. W zakładkach można sprawdzić rozkład jazdy w rozbiciu na poszczególne linie, również w rzeczywistym czasie przejazdu.
Z serwisu można korzystać przez stronę www, przez mobilną wersję strony powiatczestochowski.kiedyprzyjedzie.pl oraz przez aplikację mobilną.

(mat. Starostwa Powiatowego w Częstochowie)

Będzie się działo w powiecie częstochowskim!

Powiat częstochowski położony jest w krainie zachwycających pejzaży z wapiennymi ostańcami, jaskiniami i cennymi obiektami zabytkowymi. Okolice obfitują w wymarzone miejsca do uprawiania różnorodnych form turystyki i spędzania wolnego czasu. Okazją do oderwania się od codzienności i urozmaicenia wolnego czasu będą imprezy, które odbędą się w Lubojnie, Mstowie, Koniecpolu i Kłomnicach.

Na początku sierpnia spotykamy się na Powiatowym Festiwalu Żniwnym w Lubojnie. Podczas tego wyjątkowego wydarzenia, tłumnie odwiedzanego przez gości i media, będzie można odbyć podróż w czasie i zobaczyć jak zmieniała się praca na roli przez ostatnie dziesięciolecia. Festiwal cieszy się coraz większą popularnością, a na pokazy zjeżdżają nie tylko okoliczni mieszkańcy, ale także goście z całego powiatu. Tym razem stawią się oni 6 sierpnia.

Okres wakacyjny to jednak nie tylko czas na wypoczynek, ale również ciężka praca przy zbiorach zbóż. Tradycyjne Dożynki Powiatowe odbędą się 21 sierpnia we Mstowie. Malowniczy krajobraz tej gminy tworzą dolina rzeki Warty ze Skałą Miłości, wapienne wzgórza oraz pola, łąki i sady. W średniowieczu biegł tędy ważny trakt handlowy ze Śląska do Wielkopolski. Nazywano go magna strata, czyli wielką drogą królewską. Hasło promocyjne gminy brzmi „Owocowo w Mstowie". I nic dziwnego, mstowskie sady należą do największych w województwie śląskim. Oprócz jabłoni rosną tutaj grusze, czereśnie, śliwy i wiśnie. Podczas Święta Plonów rolnicy podziękują za ukończenie żniw i prac polowych.

Z kolei 10 września Koniecpol będzie gościł uczestników Powiatowego Przeglądu Orkiestr Dętych. Publiczność będzie miała okazję do podziwiania jednych z najlepszych zespołów w kraju, a także do poznania nowych orkiestr, które prężnie się rozwijają. Orkiestra dęta to fenomen na skalę światową. Potrafi przyciągnąć amatorów, którzy swoją pasję i miłość do muzyki mogą realizować w zorganizowanej formie. Niewątpliwie, orkiestry dęte w Polsce to z pewnością prawdziwi ambasadorzy kulturalni naszego kraju. Październik to kolejny już Powiatowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych. 8 października w Kłomnicach spotykają się zespoły ludowe i folklorystyczne z całego regionu, wspólnie śpiewając, przekazując najcenniejsze walory kulturowe przybyłej publiczności – mieszkańcom regionu. Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno wśród zespołów ludowych, jak i publiczności. Z każdym rokiem przybywa zespołów folklorystycznych, które swoimi występami porywają publiczność do wspólnego tańca i śpiewu.

To tylko kilka wybranych propozycji spędzenia wolnego czasu. Powiat częstochowski wspiera wiele imprez odbywających się na terenie wszystkich 16 gmin. - Serdecznie zapraszamy do śledzenia zapowiedzi wydarzeń, które będą się pojawiały na łamach Częstochowskich Wieści Powiatowych, stronie internetowej www.czestochowa.powiat.pl oraz na profilu powiatu na FB. Każdy znajdzie coś dla siebie! - zapewnia.

(mat. Starostwa Powiatowego w Częstochowie)

Winnica Si'Tak - Elżbieta i Grzegorz Sitak, czyli muskat i sibera prosto z jurajskiego Olsztyna

To miejsce narodziło się z pasji i miłości do wina. Dziś winnica Grzegorza Sitaka produkuje sezonowo od 2 do 3 tys. litrów wyśmienitego trunku.

Olsztyńska winnica narodziła się z miłości do wina, a także w wyniku naturalnego rozwinięcia rodzinnego biznesu i promowania kultury. - Najpierw powstała restauracja w zrekonstruowanym, zabytkowym spichlerzu, później powstała myśl o produkcji własnego wina. Od myśli do realizacji niedługa droga, ponad dziesięć lat temu nasadziliśmy pierwsze winorośla. Jednak zanim do tego doszło, odwiedził nas Wiktor Szpak, który prowadzi Winnicę Jasiel i którego wina są znane oraz cenione nie tylko w Polsce. Wiktor pobrał próbki ziemi do badania, a potem wybrał teren pod winnicę, na zboczu, po przeciwnej stronie spichlerza - zdradza Grzegorz Sitak, olsztyński przedsiębiorca i właściciel restauracji Spichlerz.

Zaczynano od 2 tys. krzaków, dziś liczba nasadzeń wzrosła do 3 tys. W sezonie w olsztyńskiej winnicy produkowanych jest od 2 do 3 tys. litrów wina. – Produkujemy wino białe i czerwone ze szczepów seyval, muskat, sibera, rondo, regent i dorse – wylicza właściciel winnicy.

Wszystko powstaje tu na miejscu. To produkt całkowicie lokalny, stanowiący wizytówkę jurajskiego regionu. – Posiadamy własne tłocznie, prasy, kadzie do procesu fermentacji czy sedymentacji. Wszystko robimy sami, to nasz własny, regionalny wyrób – zaznacza Grzegorz Sitak. - W działaniach tych wspiera nas córka Kamila - malarka, której wizerunki obrazów widnieją na etykietach butelek z winem – dodaje.

Olsztyńskie wino stało się już wizytówką Jury. Regionalny produkt udowadniający, że nie tylko Toskania z tego napoju słynie, od sześciu edycji promuje Jurajski Festiwal Sztuki i Wina. Tegoroczna odsłona imprezy odbywać się będzie od 15 do 17 lipca na rynku w Olsztynie (szczegóły na str. 1 i 9).

- Czuję się odpowiedzialny za ten festiwal. To ja podsunąłem ten pomysł. Jako przykład pokazałem inne święta wina i zaproponowałem, żeby podobna impreza odbywała się także u nas. Idea spodobała się i tak od sześciu lat Jurajski Festiwal Sztuki i Wina przyciąga turystów z różnych stron kraju – podkreśla inicjator imprezy.

Właściciel winnicy Si'Tak nie ukrywa, że winiarstwo wciągnęło go bez reszty. Z pasją idzie w parze również wiedza, która ciągle jest doskonalona. Sitak należy nawet do Jasielskiego Stowarzyszenia Winiarzy „Vinum Pro Cultura". – W mojej winnicy zatrudniam młode małżeństwo enologów z Krakowa. Oni zawodowo zajmują się kwestiami związanymi z produkcją wina, przeprowadzają analizę win i strzegą całego procesu. Jednocześnie pomagają mi utrzymać te wina na odpowiednio wysokim poziomie. Taka pomoc pozwala na to, by uniknąć produkcyjnych błędów.

W efekcie mogę się pod tą jakością podpisać w stu procentach. Dbamy o ekologię i wysoką jakość wyprodukowanego wina – zapewnia właściciel winnicy.

Wino produkowane w winnicy Si'Tak można zarówno degustować, jak i zakupić w Restauracji Spichlerz w Olsztynie (szczegóły www.spichlerz.net).

(Zuzanna Suliga, fot. Adam Kostyra)

REKLAMA 5460

WINNICA
SI TAK
PRODUKT
REGIONALNY

Jesteś aktywnym podróżnikiem? Wybierz się na wyprawę z Jurajskimi Włóczykijami i PTTK

Miłośnicy Jury mają możliwość odkrywania tych terenów za sprawą zorganizowanych rajdów i spacerów. Zapraszają na nie biuro Jurajskie Włóczykije oraz PTTK.

Jurajskie Włóczykije to biuro powstałe z pasji i potrzeby dzielenia się nią z innymi. Jego działanie napędzane jest niegasnącą ciekawością świata i odkrywaniem jego piękna. Założycielka biura, Wiola Gasik, jest również przewodnikiem jurajskim. Z radością i entuzjazmem stara się pokazywać piękno swojej małej ojczyzny wszystkim zainteresowanym. Organizuje wędrówki i spacery, zarówno te bliższe, jak i te trochę dalsze, a grono Jurajskich Włóczykijów ciągle się powiększa.

Najbliższe wyprawy zaplanowano na ostatni weekend lipca. W sobotę, 30 lipca odbędzie się „Jurajska Biesiada" z ogniskiem i zwiedzaniem okolic Gór Towarnych. Na niedzielę zaplanowano zaś spacer po Złotym Potoku, od Pałacu Raczyńskich do Młynu Kołaczew.

Potem Włóczykije wyruszą poza Jurę. Na 14 sierpnia przewidziano „Letni spacer po Warszawie", a w terminie od 16 do 18 września wycieczkę pod hasłem „Wielokulturowe Podlasie".

Wszystkie szczegóły na facebookowej stronie „Jurajskie Włóczykije" lub pod numerem telefonu 500 247 152.

Miłośnicy Jury mogą skorzystać również z propozycji spacerów-rajdów organizowanych z ramienia PTTK Częstochowa. Wędrówki wybranymi odcinkami Szlaku Orlich Gniazd poprowadzą zamiennie Iza Żłobińska i wspomniana powyżej Wiola Gasik.

Pierwszy spacer z tego cyklu odbędzie się 23 lipca. Poprowadzi on trasą: Częstochowa-Stary Rynek-Kusięta/Rezerwat Zielona Góra. Zbiórka chętnych wyznaczona została na godz. 10 na Starym Rynku w Częstochowie (obok Rossmanna). Dystans do przejścia wyniesie około 12 km. Wycieczka ma potrwać ok. 3 godziny.

Powrót z Kusiąt planowany jest busem nr 581 do Olsztyna, a potem autobusem podmiejskim do Częstochowy. Koszt udziału w spacerze to 15 zł (osoba dorosła) i 10 zł (dziecko). Bilety komunikacji należy nabyć we własnym zakresie. Dodatkowo możliwy jest zakup ubezpieczenia (koszt to ok. 5 zł od osoby). Zapisy osób chętnych pod numerem telefonu 500 247 152.

W kolejnym miesiącu spacery odbędą się na trasach: Olsztyn Rynek-Al. Klonowa-Złoty Potok (13 sierpnia, ok. 15 km) oraz Złoty Potok - Ostrężnik (27 sierpnia, ok. 6 km). Potem przewidziano wycieczki: Ostrężnik - Bobolice (10 września, 13 km), Góra Zborów - Okiennik Wielki Piaseczno (24 września, ok. 8 km) i Okiennik Wielki-Podzamcze (8 października, 10 km). Dalsze plany przewidziały rajdy trasami Podzamcze-Pilica, Smoleń-Bydlin, Bydlin-Rabsztyn, Pieskowa Skała-Ojców oraz Prądnik Korzkiewski-Kraków Krowodrza Górka.

Dojazd i powrót na pierwsze odcinki obowiązuje we własnym zakresie - komunikacją miejską lub powiatową. Szczegółowe informacje dotyczące dojazdu i transportu na dalszych etapach będą podawane przed każdym kolejnym spotkaniem.

(red.)

REKLAMA 5461

APARTAMENTY Z KLASĄ W CENTRUM CZĘSTOCHOWY

REKLAMA 5462

V JURAJSKIE ZAWODY BALONOWE

BALONOWE MISTRZOSTWA POLSKI

BALONOWY PUCHAR POLSKI

21–24 lipca 2022 r. OLSZTYN – JANÓW

21 lipca - czwartek

godz. 19.00 - LOT PIERWSZY - Złoty Potok

22 lipca - piątek

godz. 05.30 - LOT DRUGI - Olsztyn

godz. 19.00 - LOT TRZECI - Olsztyn

godz. 18.00 - Piknik Balonowy na błoniach przy restauracji Spichlerz w Olsztynie: koncert zespołu CIZZZ BIG BAND, loty balonem na uwięzi, atrakcje dla dzieci

godz. 21.00 - Nocny pokaz balonów - Olsztyn

Podane godziny i miejsca startów należy traktować jako orientacyjne, ponieważ loty balonów mogą odbywać się tylko przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Decyzję o miejscu i dokładnym czasie startu balonów podejmuje na bieżąco dyrektor zawodów.

23 lipca - sobota

godz. 05.30 - LOT CZWARTY - Olsztyn

godz. 19.00 - LOT PIĄTY - Złoty Potok

godz. 18.00 - Piknik Balonowy na błoniach przy Hotelu Kmicic w Złotym Potoku: wesołe miasteczko, gastronomia, atrakcje dla dzieci, loty balonem na uwięzi.

godz. 21.00 - Nocny pokaz balonów - Złoty Potok

24 lipca - niedziela

godz. 05.30 - LOT SZÓSTY - Złoty Potok

godz. 12.00 Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród - Olsztyn

ORGANIZATORZY

Olsztyn Słońce Jury · JANÓW na szczęście · AEROKLUB ŚLĄSKI

PATRONAT

Ministerstwo Sportu i Turystyki · Województwo Śląskie · Honorowy patronat Marszałka Województwa Śląskiego Jakuba Chełstowskiego · STAROSTWO POWIATOWE W CZĘSTOCHOWIE

PARTNERZY

Województwo Śląskie · STAROSTWO POWIATOWE W CZĘSTOCHOWIE · Śląskie. Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie. Instytucja Kultury Samorządu Województwa Śląskiego

SPONSORZY

SPICHLERZ 1783 r. www.spichlerz.net · arcus · BELFOOD · SOKPOL · KYOCERA

PATRONAT MEDIALNY

GAZETA REGIONALNA.COM CZĘSTOCHOWA KLOBUCK LUBLINIEC MYSZKÓW RADOMSKO · TVS · RADIO JURA 93,8 FM · TVP 3 KATOWICE · nam! naszemiasto. · DZIENNIK ZACHODNI · Gazeta CZĘSTOCHOWSKA

REKLAMA 5463

ODERWANE WAKACJE W MIEŚCIE!

TYLKO W STACJA GRAWITACJA

WIĘCEJ NIŻ PARK TRAMPOLIN

Zorganizuj #ODERWANE urodziny !

Wskocz na Happy Climb !

Przejdź Park Linowy !

Oderwij sie z nami !

Zagraj w Siatkówkę na trampolinach !

Pokonaj tor "Ninja" !

NOWOŚĆ! WEJŚCIE RODZINNE

+48 726 136 666 www.stacjagrawitacja.pl czestochowa@stacjagrawitacja.pl

REKLAMA 5464

OD PROJEKTU - DO MONTAŻU!
WYKONUJEMY NA ZAMÓWIENIE MEBLE:

• kuchenne • pokojowe •
• sypialne • biurowe •
• szafy z drzwiami przesuwnymi •
Wszystko według wymiarów i życzenia klienta

www.dlugosiewicz.pl
42-200 Częstochowa, ul. Olszowa 8
tel. 34 363 18 85
PPHU Meble Długosiewicz

REKLAMA 5465

REKLAMA 5467

ELDE
ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE
OFERUJEMY:
- KANALIZACJE: rury, kształtki
- ODWODNIENIA: koryta odwadniające, studzienki, rury drenażowe, włazy, pokrywy
- SYSTEMY INSTALACJI WEWNĘTRZNYCH: miedź, PEX, PP do zgrzewania, tradycyjne stalowe
- a także: zawory, krany czerpalne, grzejniki, śrubunki, wodomierze

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Częstochowa, ul. św. Rocha 296, tel. 34 362 71 97
e-mail: eldeczestochowa@o2.pl www.eldeczestochowa.pl

Wybór stołu. Warto postawić na drewno i żywicę epoksydową

Stół składający się z połączenia drewna i żywicy epoksydowej charakteryzuje się nie tylko zjawiskowym wyglądem, ale też olbrzymią trwałością. Taki mebel pasuje niemal do każdego wnętrza.

Dużym plusem stołu z drewna i żywicy epoksydowej jest to, że obrus w tym przypadku jest zbędny, bowiem oryginalny blat przyciąga wzrok, a na dodatek łatwo się czyści.

Jak wykonuje się taki stół?

Taki stół składa się zwykle z jednej masywnej deski z dębu, klonu lub orzecha o nieregularnych, nieobrobionych krawędziach, często jeszcze pokrytej korą. Deska jest rozcinana na pół, a następnie układana stroną przecięcia na zewnątrz. Dzięki temu nierówne krawędzie tworzą na środku kształt rzeki.

Po ułożeniu desek, zalewa się je żywicą epoksydową, najczęściej w kolorze niebieskim lub ciemnozielonym. Zdarza się, że dodawany jest do niej pigment fluorescencyjny powodujący, że stół nocą będzie świecił w ciemności lub drobny brokat, który odbijając światło, sprawi, że blat będzie się mienić.

Po wypolerowaniu, żywica epoksydowa sprawi, że stół będzie błyszczeć, a dodatkowo drewno zostanie zakonserwowane. Dzięki temu blat będzie trwały i posłuży przez długie lata (o ile będzie się o niego odpowiednio dbać).

Często wypełniony żywicą epoksydową środek jest ozdabiany rozmaitymi malunkami, np. dna morskiego czy roślin. Takie mini dzieła sztuki tworzą efekt trójwymiarowy dzięki temu, że są robione warstwami. Jednak taki stół z pewnością będzie droższy, ale cena z pewnością będzie warta efektu końcowego.

Koszty stołu

Stół z żywicy epoksydowej można wykonać samemu, jednak oprócz narzędzi, trzeba też posiadać wachlarz umiejętności stolarskich. Wówczas koszt takiego stołu oscyluje wokół ceny 400-1000 złotych.

Jeśli jednak zdecydujemy się na zakup gotowego stołu, wtedy cena ta jest wielokrotnie wyższa, gdyż wynosi od 2 500 do nawet 15 000 złotych. To sporo, jednak należy pamiętać, że taki mebel jest wręcz niezniszczalny i odporny na rozmaite uszkodzenia.

Wady mebla

Jednym z mankamentów stołu jest to, że od promieniowania UV kolor

żywicy może nieco wyblaknąć. Żeby uchronić mebel przed tym procesem, wystarczy trzymać go z dala od promieni słonecznych.

Kolejną wadą, na którą narażony jest chyba każdy mebel, są zarysowania, jednak większość stołów wykonanych z drewna i żywicy epoksydowej pokrytych jest warstwą ochronną, która chroni niemal przed każdą ryską.

Z drewna i żywicy epoksydowej

Oprócz stołu, z drewna i żywicy epoksydowej wykonywane są też blaty do kuchni czy łazienkowe pod umywalki, a także lampki nocne. W każdym z tych przypadków połączenie to daje unikatowy, wręcz bajkowy efekt, za którym idzie wieloletnia trwałość.
(LN, fot. Pixabay)

Zmiana pracy - nowe miejsce, nowe wyzwania, nowe środowisko

Nowe miejsce, nowi ludzie, nowe obowiązki... Zmiana dotychczasowej pracy często wiąże się ze sporą dawką emocji, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Jak nad nimi zapanować i pokazać się od możliwie najlepszej strony?

Niemal każdemu, kto zmienił pracę rodzą się w głowie pytania: Czy poradzę sobie na nowym stanowisku? Jak zostanę odebrany/a? Czy zrobię dobre, a może złe wrażenie? Nie warto jednak rozmyślać w ten sposób (bo właściwie powyższe kwestie należą do serii pytań retorycznych), ale zabrać się do działania.

Myśl pozytywnie

Gdy negatywne myśli zaczną się pojawiać, wówczas warto zaufać sobie, uwierzyć w swoje umiejętności i posiadaną wiedzę. Pozytywne nastawienie neutralizuje złe emocje niemalże do minimum. Optymizm– to wiadomo nie od dziś - generuje także energię do działania. Poza tym uśmiech z pewnością zostanie lepiej odebrany, aniżeli smutny lub znudzony wyraz twarzy.
Dobre wrażenie gwarantuje sukces

Jak to zrobić? Warto zadbać o aparycję, która wpływa na to, jak odbierają nas inni. Warto zaznajomić się z ,,dress code" obowiązującym w firmie. ,,Kod ubioru" to nic innego, jak określony sposób ubierania się, odpowiedni do danej okoliczności.
Już w latach 50. udowodniono, że strój wpływa w dużym stopniu na zmiany ludzkich postaw, dlatego wielu pracodawców przykłada do niego sporą wagę. W zależności od sytuacji - obowiązuje inny ,,dress code". Ponadto niemal pierwsza rzeczą, na którą zwraca się uwagę, jest właśnie odzież. Warto wziąć pod uwagę kolor ubioru, bowiem oddziałuje on podświadomie na innych. Niebieski kolor jest wskazówką, że dana osoba jest nastawiona na prace w grupie, biały natomiast, że dana osoba posiada analityczny umysł, a szary – odpowiednią organizację zadań. Ciemne kolory przywodzą na myśl cechy przywódcze. Lepiej nie zakładać ubrań w barwach pomarańczowych, bo rekruter może nas uzanać za osob nieprofesjonalną.

Szacunek jest ważny

Z pewnością po nowym miejscu pracy będzie oprowadzał nas jeden z pracowników. Warto już od samego początku okazywać mu szacunek, przede wszystkim słuchać, pytać, a nawet notować poszczególne uwagi. Takie zachowanie jest odbierane także jako przejaw solidności, profesjonalizmu i przede wszystkim wzbudza sympatię.

Pytania warto zadawać także po wstępnym zapoznaniu się z firmą – pozwolą uniknąć błędów, spowodowanych przez niepewność czy niewiedzę.

Uodpornij się na stres

Jeśli zmiana pracy powoduje stres, który ciężko jest okiełznać, istnieje prosty sposób na jego zwalczenie. Jest nim kontrolowany sposób oddychania, zmniejszający napięcie i rozładowujący negatywne emocje. Jednym z typów takiego oddychania, jest oddychanie przeponowe. Aby się go nauczyć, należy zamknąć oczy, prawą dłoń położyć na brzuchu, a lewą na środku klatki piersiowej.

Następnie trzeba wprowadzić powietrze do płuc poprzez głęboki wdech nosem i chwilkę je potrzymać z wypiętym brzuchem. Potem należy wykonać wydech przez usta i pozwolić, by brzuch wrócił do pozycji wyjściowej. Jeżeli brzuch się porusza, oznacza to, że oddychanie przeponą jest wykonywane poprawnie.

Można też zastosować oddychanie uwalniające napięcie. Wystarczy wówczas usiąść albo położyć się w wygodnej pozycji, mianowicie: kręgosłup wyprostowany, ręce i nogi nieskrzyżowane. Następnie należy wykonać głęboki wdech z wykorzystaniem przepony, zatrzymując na moment powietrze. Potem wystarczy zrobić wydech i policzyć go, wypowiadając w myślach „raz". Takie oddychanie powinno być wykonywane w seriach po 4-5 przez 5-10 minut.

(Linda Nocoń, fot. Pixabay)

REKLAMA 5469

www.telbridge.pl

telbridge

885 122 459

czestochowa@telbridge.pl

Zadzwoń lub wyślij swoje CV:

Telbridge sp. z o.o. sp. k.
Częstochowa ul. Dąbrowskiego 7

Pewna praca to się opłaca!

Rozmawiaj i zarabiaj - to takie proste!

szkolenia z szansą na rozwój i awans

karta Multisport

Elastyczny grafik

firmowe eventy, bonusy, konkursy

Szybki sposób na ominięcie korków? Zainwestuj w skuter, idealny do jazdy po mieście

Skuter, w porównaniu zsamochodem pali niewiele, ponadto łatwo nim ominąć korki, czy znaleźć miejsce na parkingu. Posiadanie tego typu jednośladu ma zdecydowanie więcej zalet, niż wad.

Wiele osób, kupując jakikolwiek pojazd, kieruje się głównie walorami estetycznymi lub marką. Wygląd ma znaczenie, jednak ważniejsze są inne aspekty. W przypadku wyboru skutera warto zwrócić szczególną uwagę na moc silnika, wielkość obudowy czy schowków.

Moc silnika ma znaczenie

Moc skutera to dość kluczowy parametr. Tutaj osoby nieposiadające prawa jazdy mają dość ograniczony wybór. Art. 2 Kodeksu Drogowego w ustawie 46 wskazuje, że motorower to pojazd jednośladowy lub dwuśladowy, zaopatrzony w silnik spalinowy, o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 ccm, którego konstrukcja ogranicza prędkość jazdy do 45 km na godz.

Na skutery zwykle są nakładane blokady, które spełniają powyższy wymóg prawny. Jednocześnie konstruktorzy zapewniają, że po zdjęciu wspominanej blokady, skuter będzie mógł osiągać prędkość nawet do 90 km na godz. Wówczas trzeba jednak pamiętać, że nie jest to zbyt bezpieczne, bo motorower nie jest fabrycznie przystosowany do jazdy z niemal dwukrotnie większą prędkością.

Osoby pełnoletnie, posiadające prawo jazdy mają już większy wybór przy zakupie skutera. Muszą sobie jednak odpowiedzieć na pytanie, do jakich celów planują kupić tego typu maszynę. Jeśli ma ona stanowić tylko pomoc w ruchu miejskim, dobrze sprawdzi się silnik o pojemności 50 cm, który porusza się nie szybciej, niż do 45 km na godz..

Plusem takiego skutera jest niewielkie zużycie paliwa i gwarancja płynnej jazdy w ruchu ulicznym. Jest stosunkowo niewielki, w związku z czym zmieści się niemalże wszędzie i dobrze sprawdzi się podczas omijania korków.

Jeśli skuter ma poruszać się z większą prędkością, najlepiej zdecydować się na maszynę z silnikiem do 125 ccm. Ten typ skuterów jest większy i stosunkowo cięż-

REKLAMA 5470
WEGA
42-200 Częstochowa, ul. Żyzna 1
tel./fax 34 365 92 12
www.wega.cze.pl
FREE Wi-Fi
STACJA PALIW
NAJNOWOCZEŚNIEJSZA W CZĘSTOCHOWIE
MYJNIA BEZDOTYKOWA
TURBO PIANA • TURBO SZCZOTKA • KLUCZE
MOŻLIWOŚĆ WYSTAWIENIA FAKTURY ZA MYCIE

ki, ale jest gwarancją dość szybkiej jazdy – do 90 km na godz.

Spalinowy, elektryczny czy hybrydowy?

Choć na rynku występują skutery o trzech rodzajach silników, wciąż największą popularnością cieszą się skutery spalinowe, które mogą być dwu lub czterosuwowe. Silniki dwusuwowe są proste i niedrogie w naprawie, najczęściej stosuje się je w niedużych skuterach. Jednak czterosuwowe są o wiele bardziej oszczędne i ekologiczne.

Mimo to, najbardziej eko są skutery elektryczne, które wykazują się cichą jazdą i dość ekonomiczną eksploatacją. A gdy ich naprawa nie będzie już możliwa, można zastąpić je nowym silnikiem. Jedyną ich wadą jest długi czas ładowania oraz fakt, że trzeba pilnować stanu baterii.

Świetnym rozwiązaniem są także skutery z silnikiem hybrydowym, który jest połączeniem napędu spalinowego i elektrycznego. Taki sprzęt przy niskiej prędkości zasilany jest elektrycznie, a przy wyższej - spalinowo.

Tutaj nie trzeba pamiętać o poziomie naładowania baterii, bowiem gdy ta się rozładuje, jednoślad może dalej jeździć, dzięki silnikowi spalinowemu. Niestety, największym minusem tej opcji jest stosunkowo wysoka cena. W przypadku skuterów o napędzie elektrycznym czy spalinowym jest dużo niższa.

Wielkość obudowy i schowków

Podczas wybierania odpowiedniego skutera, należy zwrócić szczególną uwagę na wielkość obudowy – może okazać się bowiem, że przestrzeń, na której trzyma się stopy, jest zbyt mała. Wówczas jazda staje się niewygodna, a czasami wręcz niemożliwa.

Jeśli chodzi o schowki, tutaj wszystko zależy od tego, jakie przeznaczenie będzie miał skuter. W sytuacji, gdy oprócz krótkich dojazdów do pracy planujemy dłuższe wycieczki turystyczne, warto zaopatrzyć się w sprzęt, który będzie posiadał spory schowek lub schowki, gdzie zmieszczą się niewielkie bagaże. Po co obciążać kręgosłup plecakiem?

(Linda Nocoń, fot. Pixabay)

REKLAMA 5471
Anoda
www.anoda.com.pl
KLIMATYZACJA
NAPRAWA
SERWIS
Częstochowa
ul. Stawowa 8
tel. 34 324 06 09
KLIMATYZACJA - NAPEŁNIANIE, ODGRZYBIANIE

„Vespaniały Złot”, czyli olsztyńska impreza dla miłośników skuterów marki Vespa

Już po raz trzeci Miasto i Gmina Olsztyn oraz Restauracja Spichlerz zapraszają miłośników skuterów marki Vespa na „Vespaniały Zlot”, który odbędzie się w sobotę, 16 lipca.

Widok kolorowych skuterów na olsztyńskich błoniach wpisał się już na dobre w program Jurajskiego Festiwalu Sztuki i Wina, który organizują wspólnie Miasto i Gmina Olsztyn oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie. Także i tym razem „Vespaniały Zlot” będzie jednym z wydarzeń towarzyszących weekendowej imprezie (o szczegółach piszemy na str. 1 i 9). Celem zlotu jest popularyzacja skuterów Vespa wśród mieszkańców, promocja gminy Olszty, integracja środowiska motocyklowego oraz społeczności lokalnej.

Trzecie już spotkanie miłośników skuterów marki Vespa zaplanowano na sobotę, 16 lipca. Uczestnicy spotkają się o godz. 11 w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów „RAF-POL” przy ul. Narcyzowej w Olsztynie. Tam odbiorą m.in. startówki. O godz. 11.45 kolumna skuterów wyruszy w kierunku olsztyńskiego rynku. Reprezentacyjny wjazd zaplanowano w samo południe. Po uroczystym powitaniu miłośnicy skuterów wyruszą w trasę liczącą blisko 80 km. Na godz. 16 zaplanowano przyjazd na błonia przy Restauracji Spichlerz (ul. Kazimierza Wielkiego 2). O godz. 17.30 rozpoczną się konkursy i zabawy dla uczestników zlotu oraz... ich Vesp. Na finał (godz. 19) organizatorzy przewidzieli ognisko i zabawę przy muzyce.

(ZS, fot. UMiG Olsztyn)

REKLAMA 5472

CENTRUM AKUMULATORÓW I OLEJÓW
BACART
ul. Piastowska 81, 42-202 Częstochowa
tel. 601 965 567, bacart@interia.pl, www.bacart.com.pl
Oferujemy akumulatory do:
- samochodów osobowych
- samochodów ciężarowych
- autobusów
- motocykli i skuterów
- pojazdów rolniczych
- wózków inwalidzkich
- przemysłowe
SPRZEDAŻ WYMIANA SERWIS
Centra VARTA toppla Valvoline elf Mobil TOTAL

REKLAMA 5473

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW SC/35

42-221 CZĘSTOCHOWA
ul. IKARA 71/73
tel. 34 362 73 02
godziny otwarcia
pon.-pt. 7.00 - 20.00
sob. 7.00 - 14.00
PEŁNY ZAKRES BADAŃ TECHNICZNYCH

Raków Częstochowa zdobył Superpuchar Polski!

Fot. Artur Kucharski

Partner wyjazdu: MIKSTAL

Raków zdobył Superpuchar Polski i rozpoczyna nowy sezon w PKO BP Ekstraklasie!

Piłkarze Rakowa zaczynają w piątek, 15 lipca o godz. 18 nowy sezon 2022/23 w PKO BP Ekstraklasie i na początek zmierzą się z Wartą Poznań. Będzie to okazja do podziękowania częstochowskim piłkarzom za wywalczenie w minioną sobotę drugiego w historii Rakowa Superpucharu Polski. W finale Raków pokonał w Poznaniu mistrza Polski Lecha i tym samym obronił Superpuchar, który po raz pierwszy zdobył w 2021 roku!

W finale Superpucharu Polski zagrali mistrz Polski i zdobywca Pucharu Polski. Dlatego sobotni finał Superpucharu Polski był bezsprzecznie meczem dwóch obecnie najlepszych drużyn w Polsce!

Sobotni finał był dla Lecha 10. w historii! Dla Rakowa to dopiero drugi finał Superpucharu i drugie zwycięstwo! Pierwszy raz częstochowianie zagrali w 2021 roku, kiedy to w Warszawie przy Łazienkowskiej pokonali mistrza Polski Legię Warszawa i po raz pierwszy zdobyli to trofeum! Piłkarze Rakowa jechali do Poznania pełni optymizmu. W 2022 roku wygrali dwa razy z Lechem i to piłkarze „Kolejorza" mieli czuć respekt przed czerwono-niebieskimi. Raków w marcu w Poznaniu wygrał w meczu PKO BP Ekstraklasy 1:0, a w maju w Warszawie pokonał Lecha w finale Pucharu Polski 3:1!

Finał Superpucharu od samego początku przebiegał pod dyktando Rakowa. Częstochowscy piłkarze próbowali z różnych stron znaleźć drogę do bramki Lecha. Sztuka udała się w 43. minucie. W zamieszaniu w polu karnym bramkę zdobył Rumun Bogdan Racoviatan! Przewaga Rakowa w drugiej połowie była jeszcze większa. Gospodarzy dwa razy uratował słupek. Raz po strzale Mateusza Wdowiaka, a w końcówce po uderzeniu Szymona Czyża. W 51. minucie na 2:0 podwyższył Wdowiak.

Podopieczni trenera Marka Papszuna kontrolowali wydarzenia na boisku i nie pozwalali gospodarzom na zbyt wiele. Po ostatnim gwizdku sędziego mogli cieszyć się wraz z ok. 250 osobową grupą kibiców z Częstochowy ze zwycięstwa i wywalczenia drugiego w historii Superpucharu. Tym samym Raków obronił trofeum, które po raz pierwszy wywalczył w 2021 roku.

Raków zakończył poprzedni sezon wicemistrzostwem Polski, zdobyciem Pucharu Polski i Superpucharu Polski... Co przyniesie nowy sezon? Czy ponownie będzie szczęśliwy dla częstochowskich kibiców? Ten zaczyna się już w piątek, 15 lipca o godz. 18. Raków w I kolejce podejmuje Wartę Poznań. W przerwie między sezonami do Rakowa doszło dwóch nowych zawodników. Napastnik Fabian Piasecki i grecki obrońca Stratos Svarnas. Podopieczni trenera Marka Papszuna na obozie przygotowawczym przebywali w Sochocinie, gdzie odnieśli 3 zwycięstwa i doznali jednej porażki. Próbą generalną przed sezonem był jednak finał Superpucharu Polski w Poznaniu, w której Raków pokonał Mistrza Polski.

Kibice Rakowa oczekują nie gorszego nowego sezonu 2022/23 niż ten miniony 2021/22.

(MR-K, AK, fot. AK)

Lech Poznań –
Raków Częstochowa 0:2 (0:1)
Bramki: 0:1 Racoviatan (43.), 0:2 Wdowiak (51.)
Raków: Raków: Kovacević - Racovitan, Arsenić, Rundić, Lederman (88. Czyż), Papanikolaou (84. Sapała), Tudor, Kun, Wdowiak (78. Kochergin), Ivi Lopez (84. Długosz), Gutkovskis (78. Musiolik).

Partnerem relacji jest: www.mik-stal.pl

REKLAMA 5474

Czy to będzie spacerek dla żużlowców zielona-energia.com Włókniarz?

Trzy kolejki pozostały żużlowcom zielona-energia.com Włókniarz do zakończenia rundy zasadniczej w PGE Ekstralidze. W piątek o godz. 18 częstochowianie podejmują outsidera rozgrywek Arged Malesa Ostrów Wielkopolski, a kibice oczekują zdecydowanego zwycięstwa.

Runda zasadnicza w PGE Ekstralidze powoli zmierza do końca. Przed drużynami jeszcze tylko 3 kolejki i walka o jak najlepsze miejsce przed play-off, do którego zakwalifikuje się w tym sezonie 6 zespołów. Żużlowcy zielona-energia.com Włókniarz zajmują po 11 kolejkach czwarte miejsce w klasyfikacji PGE Ekstraligi. Częstochowianie mają na koncie 15 punktów, tak jak trzecia w tabeli Fogo Unia Leszno. Do drugiej w klasyfikacji Stali Gorzów Unia i Włókniarz tracą po 2 punkty, a nad piątym Apatorem Toruń mają 3 punkty przewagi.

Żużlowcy zielona-energia.com w trzech ostatnich meczach rundy zasadniczej dwa razy pojadą u siebie i raz na wyjeździe. W najbliższy piątek o godz. 18 Włókniarz podejmuje najsłabszy zespół sezonu Arged Malesa Ostrów Wielkopolski. Beniaminek PGE Ekstraligi przegrał wszystkie 11 spotkań i wyraźnie odstaje poziomem od reszty zespołów. Dlatego częstochowscy kibice spodziewają się zdecydowanego zwycięstwa „Lwów".

Do składu zielona-energia.com Włókniarz ma wrócić Szwed Fredrik Lindgren, który problemy zdrowotne ma najwyraźniej za sobą. 24 lipca Włókniarz odjedzie u siebie ostatni mecz rundy zasadniczej. Częstochowianie podejmą zdecydowanego lidera Motor Lublin, który nie przegrał jeszcze meczu. Zwycięstwo w tym spotkaniu może mieć dla Włókniarz ogromne znaczenie. Częstochowianie rundę zasadniczą zakończą 5 sierpnia w Lesznie.

Piątkowy mecz zaplanowany jest na godz. 18. Działacze Włókniarza zachęcają do zakupu biletów w przedsprzedaży, które będą 10 zł tańsze niż w dniu meczu.

(Tekst i fot .AK)

Awizowane składy
zielona-energia.com
Włókniarz Częstochowa:
9. Leon Madsen
10. Bartosz Smektała
11. Kacper Woryna
12. Jonas Jeppesen
13. Fredrik Lindgren
14. Mateusz Świdnicki
15. Jakub Miśkowiak

Arged Malesa
Ostrów Wielkopolski:
1. Oliver Berntzon
2. Jakub Poczta
3. Tomasz Gapiński
4. Grzegorz Walasek
5. Chris Holder
6. Jakub Krawczyk
7. Kacper Grzelak

REKLAMA 5475